DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **10 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. — **Toruń, czwartek 29 grudnia 1932** — **Nr. 299**

Czy to ma być dowód dobrej woli Gdańska?

Zatwierdzenie wyroku na męczenników sprawy polskiej w Wolnem Mieście

W wigilję świąt Bożego Narodzenia obrońcy skazanych w swoim czasie przez sąd gdański redaktora „Gazety Gdańskiej" Cieszyńskiego, prezesa Towarzystwa Ludowego we wsi Ełganowo — Elmanowskiego oraz byłego prezesa gminy polskiej Malinowskiego — **zostali** zawiadomieni przez Senat, **że wniesione przez nich podania o ułaskawienie zasądzonych w dn. 6 grudnia załatwione zostały odmownie.** Jak wiadomo, wyżej wspomniani skazani zostali za rzekomą „obrazę" nauczyciela w Ełganowie Krausego na karę 6, 7 i 4 miesięcy więzienia.

„Obraza" polegała jak wiadomo na tem, że oskarżeni stwierdzili, że dzieciom polskim kazano przepisywać „Danzig bleibt deutsch" jako karę za wycieczkę do Gdyni.

Proces przeprowadzony był jak wiadomo, przez trzy instancje.

Po wyczerpaniu wszelkich możliwości sądowo-prawniczych zwrócili się obrońcy trzech oskarżonych do Senatu gdańskiego z wnioskiem o ułaskawienie zasądzonych Polaków. Wówczas sprawa niejako spoczęła **na platformie możliwości okazania dobrej woli.** Za możliwością ułaskawienia zdawał się przemawiać fakt, że w międzyczasie doszło przecież w Genewie pomiędzy ministrem Beckiem a prezydentem Senatu Dr. Ziehmem do **porozumienia, a jeden z punktów tego porozumienia obejmował wzajemne obustronne odprężenie prasowe, zniesienie zakazów gazet i rodzaj „Treuga Dei"**

W międzyczasie i stronnictwa polityczne w sejmie gdańskim przygotowały ze swej strony akcję amnestji za przestępstwa natury politycznej.

Mimo to jednak senat gdański niespodziewanie w dniu 6 grudnia 1932 r. uchwalił **odrzucić wnioski obrońców.** Uchwała Senatu została podpisana przez **prezydenta Dr. Ziehma i senatora Dumonta.**

Nie pozbawiony pewnej znamiennej oryginalności jest fakt, że niektórzy z zasądzonych Polaków otrzymali wyrok odrzucający ułaskawienie już w dniu 23 grudnia, a więc „na gwiazdkę".

„Kredyt jest dynamo maszyną handlu"

Konferencja Roosevelta z Dawisem

Albany 28. 12. (PAT). Roosevelt odbył z **Normanem Davisem dłuższą konferencję**, której tematem było **rozbrojenie, światowa konferencja gospodarcza, zmiana taryf celnych, stabilizacja dewiz i rewaloryzacja waluty srebrnej.** W toku rozmowy Davis zaznaczył, iż **rozbrojenie potrzebne jest dla przywrócenia zaufania**, a w konsekwencji i kredytu, który jest jakby dynamomaszyną handlu. Zdaniem Roosevelta, uczucie bezpieczeństwa pomiędzy narodami wzrosłoby proporcjonalnie do **redukcji i narzędzi wojny.** Roosevelt przypomniał rozmowę z Clemenceau podczas rokowań pokojowych w której francuski mąż stanu oświadczył, iż **zagwarantowanie, że nie będzie wojny z Niemcami, stanowiłoby bezpieczeństwo dla Francji.** Davis odparł na to, że zauważył już **korzystną zmianę stanowiska Francuzów wobec Niemiec.** Sądzi on, że ludzie, pracujący na rzecz rozbrojenia, byliby w możności **skasowania łodzi podwodnych, pomimo zastrzeżeń Japonji i Francji.** Davis zalecał zawarcie **układu morskiego francusko - włoskiego**, zgodnego z traktatem londyńskim, oraz postawienie poza prawem używania **bomb powietrznych, gazów trujących, ciężkiej artylerji ruchomej i samolotów bombardujących.** Pozatem Roosevelt omówił z Davisem sprawę **długów wojennych**, nic jednak nie wskazuje na to, by Roosevelt zmienił w tym względzie swe stanowisko, co do światowej konferencji gospodarczej.

Schleicher nie chce gadać z cywilami

(t) **Berlin, 28. 12. (PAT).** „Montag Morgen" ogłasza interesujące rozważania na temat **dalszej taktyki Rządu Rzeszy w sprawie praktycznych następstw równouprawnienia zbrojeń.** Dziennik stwierdza iż inicjatywa angielska ujawniona za pośrednictwem „Daily Telegraph" w sprawie zwołania konferencji 5-ciu mocarstw, na której szefowie rządu i przedstawiciele dyplomatyczni omówiliby wspomnianą kwestję **została przez stronę niemiecką odrzucona** Kanclerz Schleicher stać ma na stanowisku że porozumienie w tej kwestji o wiele łatwiej da się osiągnąć **za pośrednictwem rokowań rzeczoznawców wojskowych.** Dlatego też Rząd Rzeszy zamierza **śledzić dalszy przebieg narad konferencji rozbrojeniowej**, przyczem do poważniejszych rokowań nie dojdzie przed kwietniem przyszłego roku. W tym czasie nadarzy się **wiele okazji do rozmów z niemieckimi i francuskimi rzeczoznawcami wojskowymi**, które przygotowują odpowiednie porozumienie.

Zbiórka na skarb bojowy Hitlera

(o) **Frankfurt n. Menem, 28 12. (PAT)** **Kwesta pieniężna na cele polityczne** w Niemczech dozwolona. Niektóre partje polityczne korzystały z tego i zbierały datki na cele propagandy wyborczej, a więc tylko w czasie wyborów i to wyłącznie podczas zgromadzeń przedwyborczych. Od tej reguły odbiega teraz **partja hitlerowska.** Na całym obszarze Frankfurtu n. Menem dokonywane są **zbiórki na skarb bojowy Adolfa Hitlera.** Dzieje się to w sposób **niesłychanie wrzaskliwy a policja jest zupełnie bezsilna.** Zbiórki te jednak nie dają **żadnego wyniku.**

Zainteresowanie Belgji polską polityką zagraniczną

(o) **Bruksela, 28. 12. (PAT)** Zainteresowanie Belgji polską polityką rośnie stale **w każdem polu.** Ostatnio prasa belgijska wielką uwagę poświęca polityce zagranicznej naszego państwa, **publikując w całości w najpoważniejszych organach wywiad jakiego minister Beck udzielił „Gazecie Polskiej".**

Gwarancja Francji dla pożyczki austrjackiej

Paryż, 28. 12. (PAT). Komisja finansowa Izby deputowanych uchwaliła 12 głosami przeciwko 6 przy 4 wstrzymujących się projekt, upoważniający ministerstwo finansów do udzielenia gwarancji Francji dla pożyczki austrjackiej w wysokości 100 miljonów szylingów. — Kilku członków komisji odmówiło zredagowania sprawozdania w tej komisji. M. in. deputowany Dariac sprawozdawca budżetu ministerstwa spraw zagr. oraz generalny sprawozdawca deputowany la Moureux.

Mgła u wybrzeży Morza Północnego uniemożliwia żeglugę

Berlin, 28. 12. (PAT.) Na wybrzeżu Morza Północnego już od 3 dni panuje mgła, która **uniemożliwia prawie zupełnie całą żeglugę.** Według dotychczasowych meldunków, **100 kilkadziesiąt okrętów znajduje się na kotwicy w oczekiwaniu na znośne warunki jazdy.** Na kanale północnym zderzyły się ze sobą z powodu mgły dwa okręty towarowe, przyczem jeden z okrętów doznał poważnych uszkodzeń.

Życzenia noworoczne dla P. Prezydenta Rzplitej

Kancelarja Cywilna Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zawiadamia, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjmować będzie życzenia noworoczne w dniu 1 stycznia rp. na Zamku Królewskim.

Karty wstępu Kancelarja Cywilna wydawać będzie codziennie od dnia 28 do 30 bm. włącznie.

P. Marszałkowa Piłsudska w Krynicy

Krynica 28. 12. (PAT). Wczoraj przed południem **przybyła do Krynicy p. Aleksandra Piłsudska wraz z córkami.** Pani Piłsudska zabawi w Krynicy przez czas feryj świątecznych.

Rad dla Curie-Skłodowskiej

Bruksela, 28. 12. (PAT). Prasa belgijska podaje, że dyrektor towarzystwa, eksploatującego minerały, zawierające rad, major Berhenday zawiadomił że towarzystwo oddaje do dyspozycji pani Marji Skłodowskiej-Curie znaczną ilość radu, celem umożliwienia jej rozszerzania przeprowadzanych przez nią doświadczeń.

Akcja separatystyczna wśród młodych oficerów belgijskich

(o) Bruksela, 28. 12. (PAT). W związku z niedawnemi wypadkami w szkole oficerskiej w **Namur**, gdzie stwierdzono, iż prowadzona tam była **akcja aktywistyczna, mająca na celu oderwanie Flandrji od Belgji**, złożone zostały w parlamencie interpelacje. Ponadto premjer de Broqueville postanowił wyciągnąć z tego konsekwencje i **sprawców pociągnąć do surowej odpowiedzialności.**

Nowy referent gospodarczy w Poselstwie niemieckiem

(o) Warszawa, 28. 12. (tel. wł.) Kierownictwo Referatu Gospodarczego w Poselstwie Niemieckiem obejmie sekretarz **legacyjny** Krümmer, który przyjedzie na stanowisko to bezpośrednio z Berlina.

Rugi w szkolnictwie pruskiem

Berlin 28. 12. (PAT). Na początku nowego roku zapowiedziane są znaczne **zmiany personalne na wyższych stanowiskach w szkolnictwie pruskiem.** Według doniesień prasy projektowane nowe zarządzenie ma na celu **usunięcie ze szkolnictwa żywiołów socjal - demokratycznych.** Pierwsze doniesienia o tem przez „Vorwaerts" zostały przez koła miarodajne w zasadniczych punktach potwierdzone.

Różyczka na prowizorycznej wolności

(o) **Warszawa,** tel. wł.). **F. Rosenwerth-Różyczka** wypuszczony został z więzienia **za kaucją 50 000 złotych.**

Komuniści domagają się zwołania Reichstagu

aby wystąpić z votum nieufności dla Schleichera

Berlin 28. 12. (PAT). Na porządku dziennym zwołanego na dzień 4 stycznia roku przyszłego posiedzenia konwentu senjorów znajduje się m. in. **wniosek komunistów o zwołanie Reichstagu na dzień 9 stycznia**, przyczem komuniści odrazu chcieliby postawić **wniosek votum nieufności dla rządu kanclerza Schleichera.** W kołach rządowych wyrażają przekonanie, że powyższa propozycja komunistów nie znajdzie wystarczającego poparcia. Przypuszczają raczej, że **większość stronnictw parlamentarnych powstrzyma się od zajęcia stanowiska w stosunku do rządu Schleichera do chwili ekspose nowego kanclerza.** Nastąpiłoby to nie wcześniej, jak dnia 17 stycznia tak że **głosowanie nad wnioskiem o votum nieufności przypadłoby na drugą połowę stycznia.**

W prasie ukazały się wiadomości o mających nastąpić **rozmowach między generałem i Hitlerem. Pertraktacje miałyby dotyczyć rewizji dotychczasowego stanowiska narodowych socjalistów w stosunku do obecnego gabinetu.** Naogół przewiduje się, że stanowisko Hitlera nie ulegnie zmianie nawet w wypadku złagodzenia wewnątrz partji narodowo - socjalistycznej konfliktu z opozycją. W tej właśnie sprawie w okresie ubiegłych świąt miała nastąpić wymiana poglądów **między Hitlerem a Strasserem, przyczem Strasser wysunął warunek powierzenia mu stanowiska sekretarza generalnego partji.**

Po wyroku lwowskim

Wyrok lwowski w sprawie terrorystów ukraińskich, Danyłyszyna i Biłasa, uczestników zbrojnego napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim, jest aktem sprawiedliwości, jest karą za szereg najcięższych w obliczu prawa zbrodni. Spisek, zbrojny napad, grabież państwowego dobra, zabici i ranni, — każdy z tych czynów, zosobna nawet rozpatrywany, musiałby postawić oskarżonych przed sądem doraźnym i ściągnąć na nich najwyższy wymiar zasłużonej kary.

Lecz zbrodnia gródecka ma pozatem podłoże polityczne. Jest ona tylko epizodem w szeregu terorystycznych aktów, podejmowanych przez tajną organizację U. O. N. (Ukr. Organizację Nacjonalną) na przestrzeni paru już lat przeciwko władzy w Małopolsce Wschodniej. Niszczenie linij komunikacyjnych, kolejowych i telefonicznych, napady na ambulansy pocztowe, podpalania, systematyczne niszczenie dobytku ludności polskiej, profanacje pomników i cmentarzy, niegodziwy, bezmyślny mord na ś. p. T. Hołówce, zamachy na funkcjonarjuszów państwowych i działaczów politycznych — oto etapy tej podstępnej i opętańczej walki, jaką grupka ukraińskich terorystów wydała państwowości polskiej w chęci oderwania ziem Wołynia i Małopolski Wschodniej od Rzeczypospolitej.

Karząca ręka sprawiedliwości dotknęła więc nietylko indywidualnych wykonawców zbrodni. Jest ona równocześnie aktem społecznej samoobrony przeciwko rozkładowym dążeniom teroru i gwałtu, — jest utwierdzeniem należnych praw polskiej władzy państwowej na ziemiach o ludności mieszanej, polsko-ukraińskiej.

Terorystyczna U. O. N. przez sam fakt swego istnienia i przez całą swą działalność chce wezwać do nieprzejednanej walki państwowość polską, i istniejący w Rzeczypospolitej porządek prawny. Stanęła poza prawem, z wszystkiemi płynącemi stąd konsekwencjami. Jest wrogiem, z którym walka musi być rozegrana aż do zwycięskiego końca. O ile jednak czasem nawet dla nieprzejednanego wroga można żywić uczucie szacunku i uznać motywy jego postępowania, o tyle U. O. N. nie jest napewno żadnym przeciwnikiem godnym tych uczuć rycerskich.

Stwierdzić bowiem należy, że U. O. N., służąc rzekomo, choć na najfałszywszej drodze, celom ukraińskim, jest w istocie rzeczy i z całą świadomością jej przywódców — bezwolnem tylko narzędziemi polityki Berlina. Pozostaje na obcym żołdzie i działa dla obcych interesów. Wykazuje większą aktywność podówczas, gdy to wygodne jest dla berlińskich planów dywersyjnych, — lub też na odwrót: zapada w podziemia na rozkaz z zagranicy. W „robocie" w Gródku były w użyciu rewolwery Reichswehry. Dyktator organizacji p. Konowalec, jest od lat rezydentem Berlina. Każdy akt teroru ze strony U. O. N. znajduje donośne i życzliwe echo w prasie niemieckiej.

O tej grze zakulisowej, o tem wysługiwaniu się przywódców organizacji czynnikom obcym nie wiedzieli, — być może, — wykonawcy rozkazów, owi półanalfabeci, którzy szli mordować ś. p. Hołówkę, przekonani, że to właśnie on, najszlachetniejszy z przyjaciół Ukrainy, jest „autorem pacyfikacji", a którzy, stojąc na tak niskim poziomie wyrobienia politycznego, uważali się za uprawnionych do odegrania roli samowolnych „mścicieli" za rzekome „krzywdy" narodowe. Lecz świadoma akcja U. O. N. zaplątała się bez reszty w sieci dywersji, wywiadu i szpiegostwa, — zaciążyła tragicznie na losach dzisiejszych narodu ukraińskiego.

Zbrodnia gródecka powinna (— chcemy w to wierzyć —) wstrząsnąć sumieniem społeczeństwa ukraińskiego. Musi ono zająć bardziej zdecydowaną postawę wobec tych, którzy nietylko stosują teror wobec władzy polskiej, ale tym samym terorem usiłują wymusić na własnem społeczeństwie aprobatę dla swych szaleńczych wystąpień.

Dwulicowa gra przywódców ukraińskich kazała im dotychczas wyzyskiwać wszystkie możliwości legalne i istniejące w całej pełni równouprawnienie narodowości dla zdobyczy politycznych, kulturalnych i gospodarczych. Udział ich w ciałach ustawodawczych, sprawowanie przez nich urzędów państwowych, jest afirmacją państwowości polskiej i usiłuje — zdawałoby się — drogą wzajemnych porozumień znaleźć formułę współżycia obu narodowości. Ale równocześnie społeczeństwo ukraińskie nie umie odgrodzić się od akcyj terorystycznych, ani potępić ich w sposób dość stanowczy, nie umie wyrwać swej młodzieży z pod sugestji niezniszczalnych haseł, wcielanych w życie przez zbrodnię i gwałt.

Społeczeństwo ukraińskie musi zrozumieć, że Polska nie wyrzeknie się nigdy Małopolski Wschodniej, gdzie od wieków żyją obok siebie obie narodowości, zespolone tysiącem rozlicznych węzłów, gdzie kultura polska była przez wieki motorem życia i rozwoju tej ziemi. Społeczeństwo ukraińskie musi zrozumieć, że w granicach państwowości polskiej, gdzie konstytucja, całe ustawodawstwo i codzienna praktyka życia dają pełne równouprawnienie narodowym mniejszościom, jest dość miejsca dla pełnego rozwoju narodowości ukraińskiej, dla zgodnej, na szerokich podstawach opartej współpracy bratnich narodów. I musi wreszcie zrozumieć, że wtedy tylko ziścić się będą mogły marzenia Ukraińców o własnej państwowości, gdy żyć będzie wśród nich tradycja Petlury, gdy zbudzi się z wiekowego snu ziemia kijowska, piemont i naturalna podstawa ukraińskiej narodowej ekspansji.

Społeczeństwo polskie nie ugnie się przed terorem. Lecz nie czyniąc całego społeczeństwa ukraińskiego odpowiedzialnem za działalność jednostek czy nielicznych grup, wierzy w przyszłość opartą na porozumieniu i współpracy, jako na jedynych warunkach załatwienia t. zw. „kwestji ukraińskiej."

Paul Boncour
z wizytą u ambasadora Chłapowskiego

Nowy premjer **Paul Boncour złożył w dniu 25 bm. wizytę ambasadorowi Chłapowskiemu.** Ambasador Chłapowski rewizytował premjera Paul Boncoura i odbył z nim dłuższą rozmowę.

Międzynarodowa lotnicza konwencja sanitarna

Pod przewodnictwem zastępcy dyrektora departamentu służby zdrowia dr. Ostromęckiego odbyło się posiedzenie sekcji dla międzynarodowych spraw sanitarnych Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia. Przedmiotem obrad była sprawa międzynarodowej konwencji sanitarnej, dotyczącej żeglugi powietrznej. W wyniku konferencji, w której brali również udział przedstawiciele ministerstw, komunikacji i spraw zagranicznych nie *wyrażono zastrzeżeń co do ratyfikowania przez Polskę tej konwencji.*

O długach Europy
zadecyduje amerykański król prasy — Hearst

Spór między Hooverem, i Rooseveltem co do taktyki w kwestji długów wywołuje **ostre komentarze prasy angielskiej pod adresem obydwu prezydentów.** Powszechne przewidywania prasy idą w tym kierunku że **nie należy spodziewać się w kwestji długów żadnego posunięcia przed 4 marca.**

Z Waszyngtonu z otoczenia Hoovera donoszą, iż **Hoover definitywnie zrzekł się wszelkiej inicjatywy.** Uważa on bowiem propozycję **Roosevelta co do współdziałania za niewystarczającą,** z drugiej jednak strony doszły wiadomości że Norman Davis, który powrócił z Europy ma odgrywać rolę pośrednika między Hooverem i Rooseveltem.

Na marginesie powyższego sporu warto przytoczyć oryginalny reportaż „Polski Zbrojnej" od własnego korespondenta tego pisma, wedle którego **o długach europejskich zadecyduje nie Roosevelt — nie Hoover lecz tylko król prasy — Hearst.**

„Człowiek ten ma siwe, krzaczaste brwi i stalowe oczy. Człowieka o stalowych oczach nazywano **królem prasy amerykańskiej** i opinji publicznej jeszcze wówczas, gdy władzę piastował Hoover i dominowali republikanie. Podczas kampanji wyborczej zarzucił on pasjans, któremu poświęcał wszystkie godziny poobiednie i stał się zakulisowym reżyserem. **To on wprowadził Roosevelta do Białego Domu.** Kabina tego reżysera była najcudowniejsza, jaką kiedykolwiek widzieli ludzie i ujrzy świat.

Jego pałac w Kalifornji, skąd kierował on wszystkiem, **jest bajką z marmuru, granitu, złota i drutów telefonicznych.** Tu, z wierzchołka góry Saint Simon, w ciągu miesięcy kampanji przedwyborczej, biegły po drutach i na falach eteru **dyspozycje siwego reżysera 88 gazet we wszystkich stanach posłusznie spełniało te rozkazy.** Była to wojna — prawdziwa, ciężka wojna dwóch odłamów opinji publicznej, z których zdanie przeciwnika od 15 lat przeważało!

Korespondent „Polski Zbrojnej" tak opisuje swoją dysputę z Hearstem w czasie zebrania na którem król prasy przemawiał::

„Stary człowiek dużo mówił o „grzechach Europy". Ponieważ byłem jedynym europejczykiem w tem małem kółku dziennikarzy i gwiazd filmowych z miljonowemi zarobkami, więc w drodze wyjątku pozwolono mi oponować. Wszyscy obecni byli Amerykanami, a Europa bądź co bądź jest moją i jeśli nawet nie należy ona do mnie to przecież ja stanowię jej cząstkę. Począłem więc oponować nader gorąco. William Randolph Hearst **nie był** z tego zadowolony. Człowiek, dla którego pieniądze już straciły wartość i którego każde słowo jest wysłuchiwane z pełną szacunku uwagą, nie lubi, gdy mu się dowodzi, że nie ma on racji.

Lecz istotnie nie miał on słuszności i dlatego oponowałem mu. Młody syn miljonera kalifornijskiego mr. Crooker ze zdziwienia założył nogę w wysokim bucie myśliwskim na antyczne krzesło rzymskie. **Marion Davis** słynna gwiazda filmowa, grająca rolę gospodyni w tym czarodziejskim pałacu, **stanęła za fotelem Hearsta ze szklaneczką whisky and soda w ręku.**

— Nie chcemy i nie możemy pomóc Europie — mówił Hearst. Poco? Aby wyrażono nam wdzięczność **w postaci nowych krążowników i nowych czołgów?** Wiemy przecież że wszystkie wasze zbywające i niezbywające pieniądze **idą na zbrojenia.** Wy wszyscy w Europie potraficie myśleć nie o pokojowej gospodarczej odbudowie, lecz tylko o tem **jak wzmocnić swoje floty i wojsko.** My zaś będziemy tym naiwnym wujkiem Samem, którego rysują na karykaturach: dającym pieniądze poto, **aby samemu oberwać własnemi dolarami, przetworzonemi w armaty.**

Pan wie, że pan nie ma racji, mr. Hearst — odpowiedziałem. Pan wie, że Europa w danej chwili przechodzi **straszliwy kryzys gospodarczy** i że obecnie zbrojenia istotnie nie są nam w głowie. Przeciwnie, wszyscy poszukujemy metod współpracy, aby wspólnie przetrwać te ciężkie chwile. Nie może pan wymagać, abyśmy teraz myśleli o długach zaciągniętych przed 15-tu laty. Nie byłoby to takie okropne, gdyby te długi nie były tak duże. **Lecz pochłaniają one znaczne części naszych budżetów i wprost nie jesteśmy w stanie zapełnić tej wyrwy.** To może doprowadzić do katastrofy, która i was pociągnie za nami w przepaść. Należy abyście byli rozważni i przewidujący.

Nie, nie i nie, — odpowiedział stary człowiek, a Marion Davis za jego plecami potakująco kiwała główką, — **właśnie dlatego, że jesteśmy rozważni nie będziemy więcej udzielali moratorjum: przecież widzieliśmy jak wykorzystaliście pierwsze.** Tak znowu prędko nie zginiecie i napewno wywiniecie się. Patrzcie, jak już prawie daliśmy sobie radę i to o własnych siłach, bez żadnej pomocy. **Kryzys jest już w połowie zwalczony.** Za rok już wszystko będzie w porządku. Wy także wygrzebiecie się, lecz nie liczcie na nas. Będzie to dogodniej dla nas i pżyteczniej dla was."

Hearst nie zmienił swego zdania, a ponieważ pozostał w roli reżysera, więc wszystko dalsze rozumie się samo przez się. Hearst — to Roosevelt. I zdanie Roosevelta jest zdaniem starego człowieka ze stalowemi oczyma.

Ojciec św. o braterstwie ludów i roku jubileuszowym

W dzień wigilji Ojciec święty przyjmował życzenia kolegjum kardynalskiego.

Kardynał **Belmonte** odczytał adres hołdowniczy, w odpowiedzi na który Ojciec święty wygłosił przemówienie jak to już pokrótce zaznaczyliśmy wczoraj.

Wyraziwszy podziękowanie za złożone życzenia i współpracę w ciągu ubiegłego roku Papież wspomniał o smutku, jakim go przejmują wydarzenia roku ubiegłego w **Hiszpanji, Meksyku, Rosji oraz nędza i cierpienia zwłaszcza warstw ubogich.** Radością były dla Ojca świętego tryumfalny **kongres Eucharystyczny międzynarodowy** w **Dublinie, niewiarogodny rozkwit misyj i pomoc okazana działalności misyjnej przez Akcję Katolicką.**

Należy zwrócić uwagę i podziw całego świata na **poświęcenie biskupów i kapłanów misjonarzy.** Papież cieszy się, że **aparaty** oddane do jego dyspozycji umożliwiają mu wypowiedzenie po przez świat **cały życzeń ojcowskich, wszystkim wiernym.**

Życzenia Ojca świętego zwracają się nietylko do wiernych, lecz także do narodów, którym **życzy pokoju, uspokojenia i zawarcia przyjacielskich stosunków między sobą.**

W roku 1933 będzie się obchodzić 19-to wiekowa rocznica śmierci Chrystusa. Celem tego obchodu będzie **braterstwo ludów** które zostało okupione krwią Chrystusową. Obchód ten jest tem więcej potrzebny że obecnie na świecie mówi się prawie wyłącznie o **konfliktach, nieufności, zbrojeniach, stratach reparacyjnych, długach i zapłatach oraz nędzach indywidualnych** i socjalnych.

Rok 1933 będzie rokiem jubileuszowym przeznaczonym na zwalczanie **pogaństwa, niemoralności i chęci użycia. Rozpocznie się w kwietniu 1933.**

Na zakończenie Ojciec święty udzielił błogosławieństwa kardynałom, wszystkim narodom i wszystkim wiernym.

Polska jest krajem wybitnie pokojowym
Oto opinja objektywnego Niemca

W stuttgarckiej **„Katholisches Sonntags blatt",** wychodzącej w przeszło 100-tysięcznym nakładzie, ukazał się niedawno pióra niepodpisanego autora obszerny artykuł, w którym autor — **zwiedziwszy Polskę i jej zabytki — sławi religijność ludu i przywiązanie do Kościoła i swej ojczyzny, a ponad wszystko wynosi gościnność polską. Ziemię polską pokochać można wnet jako drugą swą ojczyznę. Nigdzie autor nie napotkał prześladowania i ucisku obywateli niemieckiego języka,** którzy wszędzie swobodnie korzystać mogą ze swych praw. **Ludność polska swem przywiązaniem do kraju i religji nie zezwoli pogwałcić swych granic ani przez Rosję, ani przez Niemcy.** Będzie ona umiała mężnie walczyć i zwyciężyć. **Autor dodaje** wreszcie, że **Polska jest krajem wybitnie pokojowym.**

A prohibicja trwa!

Waszyngtoński dziennik „Universal" donosi że prezydent **Hoover** oświadczył swoim współpracownikom przed udaniem się na urlop, iż nie *podpisze żadnej ustawy zmieniającej postanowienia prohibicyjne.* Zmiana tych postanowień będzie mogła nastąpić dopiero w marcu, po objęciu urzedowania przez Roosevelta

Na 15-letni jubileusz krwawego rządu

Rewolucja w Magnitogorsku na Uralu

W Magnitogorsku, „stalowym cudzie proletarjackiego raju“ bolszewickiego, wybuchły w ubiegłym tygodniu rozruchy robotnicze, spowodowane **brakiem środków żywności.**

Przeszło tysiąc robotników napadło na domy, zamieszkałe przez **zagranicznych inżynierów i wykwalifikowanych robotników**, i rozpoczęło bombardowanie szyb kamieniami. Wśród dzikich wrzasków: „Precz z cudzoziemcami! **precz z pijawkami krwi robotniczej!“** — wtargnęła następnie dzika tłuszcza do wnętrza domów, niszcząc meble, przecinając instalacje telefoniczne, drąc ubrania i **bijąc inżynierów.** Wreszcie podłożono **ogień pod domy.**

Milicja bolszewicka była zupełnie bezradna, a dwóch milicjantów, którzy usiłowali ratować dobytek inżynierów, omal nie zakatowano na śmierć. Dopiero wreszcie **silny oddział konnej G. P. U. rozpędził atakujących**, poczem robotnicy rzucili się do rabowania sklepów żywnościowych w miasteczku i **w dziesięć minut zniszczyli je doszczętnie.**

Rozruchy przybrały krwawy przebieg. Z **Czelabińska, Biełorjeska i Złotousta** przybyła dla oddziałów wojskowych pomoc. Jest szereg **zabitych i rannych** wśród których **znajduje się trzech zagranicznych** „speców“: dwóch **Amerykanów i jeden Niemiec.**

Do Moskwy napływają ze **wszystkich stron świata telegramy** z zapytaniem o losy innych „speców“ zagranicznych, pracujących na Uralu. Rząd sowiecki przedsięwziął wszelkie starania, aby **wiadomości o rozruchach nie przedostały się do prasy zagranicznej.** Starania te jednak okazały się spóźnione i bezskuteczne.

Jednocześnie z krwawemi rozruchami w Magnitogorsku **został wysadzony most kolejowy na linji bajkalskiej** Zamachowcy nie zostali wykryci. Na miejscu wypadku znaleziono kartkę, na której ołówkiem napisane było co następuje:

„Na 15-letni jubileusz krwawego rządu, który wkrótce tak będzie zniszczony przez lud rosyjski ‚jak ten most!“

Z Irkucka wysłana została na miejsce wypadku specjalne **Komisja G. P. U. z poleceniem wykrycia sprawców za wszelką cenę** Wśród mieszkańców wzdłuż linji kolejowej przeprowadzono **szereg aresztowań.** W **pewnej wsi w pobliżu stacji Mysowa aresztowano przeszło 60-u chłopów i kolejarzy.**

Zamach na most kolei Bajkalskiej jest **drugim z rzędu** od jesieni b. r. Jak się okazuje, niedawno dokonano poratem kradzieży **materjałów wybuchowych w arsenałach Irkucka, Krasnojarska i Nowonikołajewska.**

Jednocześnie z powyższemi wypadkami, na Syberji i w Rosji Europejskiej czerwony ferment zatacza coraz szersze kręgi. Wychodzący w Berlinie „Biuletyn opozycji Trockistów“ donosi, że na rozkaz Stalina aresztowani zostali w Moskwie: **komisarz wyżywienia Ejsmont** (z pochodzenia Polak). kierownik komunikacji autobusowej **Tomaszew**, b. komisarz rolnictwa **Smirnow** oraz szereg innych wybitnych działaczy sowieckich. Wszyscy aresztowani oskarżeni są o udział w **spisku przeciwko Stalinowi.**

O istnieniu tego spisku mieli wiedzieć: Rykow i Tomskij. Ponadto miano wykryć w Moskwie **drugą grupę spiskowców na życie Stalina**, stojącą pod kierunkiem Niemczenki i Ginsburga. Represje stalinowskie dotknęły wielu innych przywódców sowieckich. M. in. były ambasador sowiecki w Rzymie i zastępca przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych **Kamieniew zesłany został do Milusińska** nad rzeką Jenisiejem, zaś **były przewodniczący III-ej Międzynarodówki, Zinowjew, zesłany został do Kustanaj na Kaukazie.** Wreszcie współpracownik „Politbiura“, Sten, zesłany został do **Akmolińska**, a sekretarz organizacji moskiewskiej Rjutin osadzony został w więzieniu **w Czelabińsku.**

Jednem słowem: — **pożar buntu** przeciw krwawej władzy panów Kremla, tlejący dotychczas pod powierzchnią życia bolszewji, zaczyna buchać **jaskrawym płomieniem**, skoro dla tłumienia go trzeba uciekać się aż do tak ostrych środków.

Czy środki te jednak okażą się skuteczne — należy wątpić.

Liga Narodów powinna działać szybko i skutecznie

Poseł chiński o raporcie Lyttona

W wywiadzie udzielonym współpracownikowi **„Le Petit Journal“** w sprawie konfliktu na Dalekim Wschodzie **Wellington-Koo**, poseł chiński w Paryżu oraz szef delegacji chińskiej w Genewie oświadczył m. in., **że Japonja prowadzi politykę, mającą na celu niedopuszczenie do unifikacji Chin, oskarżając je jednocześnie przed całym światem**, iż w Chinach panuje dezorganizacja i brak jedności. Japonja obawia się widocznie — stwierdza minister — iż Chiny zjednoczone zadałyby cios japońskiej polityce ekspansji.

Co do raportu Lyttona, to minister stwierdza, iż przedstawia on jasno całokształt sytuacji w Mandżurji. Obecnie nadszedł moment, kiedy Liga Narodów powinna działać **szybko i skutecznie.** Dłuższe bowiem wahanie mogłoby pociągnąć za sobą nietylko nowy rozlew krwi na Wschodzie i ciężkie ofiary ze strony 30 miljonów Chińczyków w Mandżurji, lecz **zburzyć mogłoby bezpowrotnie powszechne zaufanie** — kończy minister Koo — pokładane w tej instytucji pokoju.

Przysposobienie wojskowe w Japonji



Na zdjęciu naszem widzimy oddział młodzieży szkół średnich w Tokjo, należącej do Przysposobienia wojskowego, maszerujący przed przed stawicielem cesarza japońskiego.

Nie chcemy słuchać niemieckich dźwiękowców

Niedawno pojawiła się wiadomość, że Niemcy wszczęli w Polsce starania o **dopuszczenie niemieckich filmów dźwiękowych na tych terenach Polski**, które posiadają mniejszości niemieckie, wzamian za co dźwiękowce polskie otrzymałyby prawo „wstępu“ na terytorja niemieckie posiadające mniejszości polskie.

O propozycji tej pisze bardzo słusznie śląska „Polska Zachodnia“:

„Oferta ta, brzmiąca napozór bardzo przyzwoicie, jest **podstępną podrywką, na którą mogą się dać złapać tylko ludzie zupełnie naiwni.** Zasada wzajemności, którą nareszcie Niemcy próbują choćby tylko w formie podstępnej oferty uznać, nie ma w tym wypadku **najmniejszej gwarancji realizacji.** Niemcy wprawdzie mogą teoretycznie przyznać Polsce pewien kontyngent dźwiękowców polskich wzamian za dopuszczenie dźwiękowców niemieckich; w **praktyce jednak efekt byłby taki, że w Polsce znalazłyby się kinoteatry, chcące przyjąć do wyświetlania dźwiękowce niemieckie, natomiast w Niemczech żaden kinoteatr nie zaryzykuje wyświetlania polskich filmów dźwiękowych.** Gdyby się taki kinoteatr znalazł, toby go hitlerowcy zaraz na pierwszem przedstawieniu **doszczętnie rozbili.** Kinoteatry niemieckie znajdą tysiączne sposoby na to, by **wyświetlanie polskich filmów sabotować.** A przecież nie sposób jest powoływać jakąś specjalną kontrolną komisję, któraby pilnowała realizacji wzajemności filmowej.

Jeżeli w dziedzinie **występów teatralnych**, gdzie jest pewna możność praktycznego egzekwowania zasady wzajemności, Polacy na każdym kroku spotykają się z **brutalnemi lub perfidnemi szykanami**, to w dziedzinie „wzajemności“ filmowej pole szykan i sabotażu **jest w stu procentach dla Niemców dostępne.**

To też zawczasu **przestrzegamy kogo należy przed przychylnem rozpatrywaniem oferty niemieckiej.** Oferta ta praktycznie **polskiej stronie nie daje zgoła żadnych gwarancyj realizacji, a tem samem musi być odrzucona.** Przestrogę tę formułujemy na podstawie dokładnej znajomości stosunków. Przyjęcie tej oferty, zamiast odprężenia, przyniosłoby w swych skutkach **nowe źródło zaognienia w stosunki polsko-niemieckie.**

Stwierdzamy tedy raz jeszcze kategorycznie, że oferta filmowa Niemców, stanowiąca „Dar Danaów“, musi być odrzucona“

Najzupełniej podzielając zdanie „Polski Zachodniej“, stwierdzamy, że jeśli chodzi o Pomorze, **kino, które ośmieliłoby się u nas wystawić niemiecki dźwiękowiec, zostałoby bezzwłocznie zbojkotowane.**

Wielka afera szpiegowska w Czechosłowacji

Władze czesko - słowackie wpadły na trop wielkiej afery szpiegowskiej w znanych zakładach Skoda w Pilznie.

Stwierdzono, że skradzione zostały niezmiernej wagi plany konstrukcyjne dział artylerji ciężkiej.

Afera zatacza coraz szersze kręgi i jak się okazuje, wmieszany jest w niej gen. Mejstszik, który już złożył podanie o „urlop“. Nie powróci on już na swe stanowisko, aczkolwiek rola jego w aferze tej nie została wyjaśniona.

W związku z tem aresztowano w Pilznie 2 urzędników zakładów „Skoda“ u których podczas rewizji znaleziono tajne plany. Również osadzono w więzieniu byłego redaktora pism komunistycznych Wacława Paszeka.

Udział Algieru w Targach Poznańskich

Polska misja handlowa, która pod przewodnictwem dyr. Państw. Instytutu Eksportowego p M Turskiego bawiła w lecie rb., w Algierze i Marokko, nawiązała szereg poważnych kontaktów handlowych których rezultaty zaczynają ujawniać się obecnie.

Ostatnio Izba Handlowa w Algierze powzięła uchwałę przyjęcia oficjalnego udziału Algieru w Międzynarodowych Targach Poznańskich, które odbędą się na wiosnę w roku 1933

Wzrost eksportu drzewa przez Gdańsk

Według sprawozdania umieszczonego w *„Danziger Landesztg.“* eksport drzewa tartego w miesiącu listopadzie przez port gdański wykazał znaczne zwiększenie, co głównie przypisać należy wzmożonemu popytowi w Anglji oraz na rynku francuskim po podwyżce kontyngentów dla Polski, na skutek czego Francja nabyła większe ilości drzewa tartego. Pozatem daje się zanotować również zwiększ. popytu na drzewo polskie w Holandji Również zwiększył się eksport papierówki natomiast zmniejszył się wywóz drzewa kopalnianego.

Śp. Wiktor Monsiorski

Zgon wybitnego dziennikarza

W Sosnowcu dnia 24 grudnia zmarł w wieku lat 59 **Wiktor Monsiorski, redaktor naczelny „Ekspressu Zagłębia“**, założyciel „Kurjera Zagłębia“ i byłej „Iskry“, obecnie Kurjera Zachodniego“. Śp. redaktor Monsiorski pracował w Zagłębiu jako dziennikarz przez 26 lat, przyczyniając się wybitnie do wzmożenia czytelnictwa. **W czasie okupacji za swe stanowisko wobec niemieckich władz więziony był przez dwa lata w obozie dla internowanych w Havelbergu.**

Kabel polski Gdynia—Bornholm

Opinja niemiecka z dużem i zrozumiałem zainteresowaniem śledzi **polskie zamiary w sprawie budowy kabla morskiego z Gdyni na Bornholm.** Polska zamierza w ten sposób ruch telefoniczny ze Skandynawji i różnych państw wschodu, który **dotychczas szedł do Europy wyłącznie** przez **kabel niemiecki, skierować przez Polskę na Gdynię.** Także połączenia między Skandynawją a Czechami, Austrją i Bałkanem przechodzące dotąd tylko za pośrednictwem Niemiec, będą mogły być w ten sposób **przejmowane również przez Polskę.** Wszelkie zamówienia i podział pracy nad kładzeniem wspomnianego kablu przez Polskę zostały już — jak zapewnia prasa niemiecka — zaakceptowane.

Gwiazdka Polaków z zagranicy

W dniu 24 b. m. odbyła się **uroczystość** wigilijna w Radzie Organizacyjnej **Polaków z zagranicy** dla młodzieży emigracji, kształcącej się w kraju. Przy choince zgromadziła się **młodzież polska ze wszystkich stron świata**, śpiewając staropolskim zwyczajem kolendy i dzieląc się opłatkiem. Każdy z uczestników otrzymał na gwiazdkę **książkę polską.** Dyrektor Rady **Stefan Lenartowicz** wygłosił **do zebranych przemówienie.** Przebieg uroczystości był bardzo podniosły.

Debit dla pism gdańskich

„Monitor Polski“ z dnia 23 b. m. zamieszcza zarządzenie Rady Ministrów o uchwaleniu zakazów rozpowszechniania i o przywróceniu **debitu pocztowego** na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego oraz górnośląskiej części woj. Śląskiego czasopismom p. t. **„Danziger Allgemeine Ztg.“ i „Danziger Neueste Nachrichten“.**

Trąbka Schleichera, konik kajzera Wilhelma i smoczek Hitlera

„Gwiazdka" berlińska

Korespondent „Matina" przysyła pismu swemu poniższą korespondencję z Berlina.

„Raz do roku sosnowe lasy, rosnące nad brzegami jezior pruskich odbywają pochód — jak w sztuce Szekspira. W roku bieżącym blisko **miljon choinek powędrowało do Berlina.**

Cały Berlin przybrany jest choinkami: widać je **na ulicach, w sklepach, hotelach, na dworcach, w dancingach i tawernach.**

Niektóre choinki ozdobione są u szczytu **SWASTYKĄ (ZAMIAST GWIAZDY BETLEEMSKIEJ!!!!), INNE CZERWONYM SZTANDAREM (??!!),** inne wreszcie niewinnemi szklanemi kulami.

Ruch w tygodniu przedświątecznym panował w Berlinie („zbankrutowanym") **niesłychany. Trudno się dopatrzeć kryzysu w rachunkach, wystawianych przez magazyny żywnościowe i luksusowe.**

— Widzi pan, — oświadcza pewien Niemiec — cały nasz kraj jest w ruchu w czasie Świąt Bożego Narodzenia, **ponieważ to są święta dziecięctwa, święta przyszłości!** Przeszłość wzbudza w nas tylko żal..."

Dzieci! Czyż jest coś bardziej wzruszającego?

Otacza je cały specjalny przemysł, można powiedzieć: **osobna sztuka: Zabawki, bajki cudowne, malowanki, fotografje....** Nie ulega wątpliwości, że się niemi interesuje całe państwo. Podobnie jak w Ameryce, gdzie żona prezydenta **Roosewelta świeżo opublikowała „Bobasy" — w Niemczech b. następczyni tronu pisze przedmowę do książki p. t. „Nasze niemieckie dzieci"....**

Oczywiście, i niemieckie dzieci są równie urocze jak wszystkie inne dzieci świata. Jednak naogół — **mało się śmieją!** Jest w nich jakaś — **dzikość. Biedactwa!** Wyrastają w **atmosferze walk politycznych.** Ojciec nosi zazwyczaj jakiś **mundur albo conajmniej znaczek partyjny w butonierce,** — znaczek, wyrażający najczęściej **tęsknotę za mundurem!**

W Niemczech dzieci kocha się nie dlatego, że są takie, jak są, lecz dlatego, że mogą stać się one **„Przyszłością",** że na nich spoczywają marzenia o „wielkości Niemiec"...

Numer gwiazdkowy prasy ilusrowanej monachijskiej całkowicie poświęcony jest dzieciom.

Jest to cały zbiór **fotografij sławnych ludzi w dziecinnych latach. Widzi się tam generała Schleichera w kołnierzu koronkowym i z trąbką, — nadąsanego ex-cesarza Wilhelma na koniku, — Hitlera ze smoczkiem w buzi, — Mussoliniego jako sztubaka itd.** Są tam zresztą i Francuzi: Foch, Tardieu, Poincare w latach szkolnych — obok nich zaś nawet.. Greta Garbo w dziecinnym mundurku marynarskim...

Oczywiście — nic w tem złego, a jednak odczuwa się jakąś odrazę do tej megalomanji, występującej **tam, gdzie pragnęłoby się widzieć same niewinne dziecięce uśmiechy.** Jest to jakby przeciwieństwo pojęć o odpoczynku i od onężeniu nerwów.

Dzieci niemieckie, zgromadzone dokoła choinek czerpią ze swego wychowania **ambicję.**

— **My także,** — kończy dziennikarz francuski, — **mamy synów, którzy rosną.** Ale gromadzą się oni dokoła choinki bez tych ambicyj wojennych, jakie widać u dzieci niemieckich"

Nasze **polskie dzieci,** zgromadzone przy choince czerpią z niej naukę miłości bliźniego, miłości nawet nieprzyjaciół i pragnienie **pokoju,** obiecanego ludziom dobrej woli.

Ale na szczycie naszych choinek niema ani swastyk ani czerwonych sztandarów. Lśni na nich gwiazda, która wiodła pasterzy lub anioł, który opowiada ludowi Wesele Wielkie.

Z Etjopji



Religją, panującą w Etjopji (Abissynji) jest religja koptyjska. Na zdjęciu naszem widzimy procesję koptyjską ,której uczestnicy przybrani są w odwieczne stroje narodowe. Uderzają tu swoją oryginalnością przedewszystkiem charakterystyczne przybrania głów.

Wygłodniałe wilki we Włoszech

Foggia, 27. 12. (PAT). W okolicy podgórskiej grasują stada **wygłodniałych wilków,** napadając w nocy na stajnie i obory i wyrządzając poważne szkody. Straty, poniesione przez hodowców owiec przenoszą kilkadziesiąt tysięcy lirów. Władze prowincjonalne zorganizowały systematyczną obławę.

Muzykalny szyper

Pływająca rodzina i orkiestra

Jedną z bardziej znanych postaci w Afryce południowej jest Szwed z pochodzenia — zwany popularnie „muzykalnym szyprem". — Nazwisko jego brzmi kapitan von Zweigbergk; jest on równocześnie kupcem, żeglarzem i muzykiem.

Zweigbergk przybył do Afryki około 60 lat temu. Po pewnym czasie nabył on mały żaglowiec „Venita", zaopatrzył w różne towary i wyruszył wraz z żoną i dziećmi w świat. Będąc ogromnie muzykalnym, nauczył każdego członka swej załogi gry na jakimś instrumencie. „Venita" stała się pływającą orkiestrą i zyskiwała wielką popularność we wszystkich portach, w których się zatrzymywała. Kapitan von Zweigbergk wraz ze swą wesołą załogą przyjmowani byli wszędzie z otwartemi rękami i przy akompanjamencie muzyki handel **rozwijał się znakomicie.**

Ostatnio „muzykalny szyper", który stał się jedną z najbardziej popularnych i ogólnie lubianych postaci Afryki południowej, obchodził **złote wesele,** otrzymując ze wszystkich stron życzenia i powinszowania.

Jeszcze yo-yo

Szał gry w yo-yo rozpowszechnił się w Niemczech do tego stopnia, że w tych dniach został założony Związek ogólnopaństwowy graczy w yo-yo. Inicjatywę do założenia takiego związku dały zarządy istniejących klubów gry w yo-yo.

Polak dyrektorem szkoły sztuk pięknych w St. Zjedn.

Dyrektorem Szkoły Sztuk Pięknych przy uniwersytecie w Denver w stanie Colorado mianowany został Polak, Józef Bąkoś

Urodzony w Stanach Zjednoczonych w mieście Buffalo, Bąkoś liczy lat 41 ukończył studja malarskie w Buffalo i w Toronto w Kanadzie. Przez kilka lat był on kierownikiem szkoły Sztuk Pięknych w mieście Santa Fe w stanie New Meksiko. Obrazy jego zdobią kilka muzeów w Stanach Zjednoczonych.

Ile mamy przewodów telegraficznych?

Przeciętny mieszkaniec Polski, zapytany o to, byłby napewno w kłopocie, co odpowiedzieć. Na pierwszy rzut oka bowiem mogłoby się zdawać, że ogólna długość wszystkich przewodów telegraficznych na terenie całego państwa idzie zapewne w setki tysięcy kilometrów. Tymczasem, jak wynika z ostatnich zestawień, ogólna długość linij telegraficznych w Polsce wynosi 25.085 kilometrów, w tem 610 km. w kablach napowietrznych, podziemnych i podwodnych. Najdłuższą sieć linij, mianowicie 6.523 km., posiada dyrekcja poczt i telegrafów w Warszawie.

Długość zaś drutów telegraficznych w Polsce wynosi 75.381 km., w tem 5.610 w kablach napowietrznych, podziemnych i podwodnych

„Damski zegarek za pianino"

W tych dniach w dziale ogłoszeń leningradzkiej **„Krasnaja Gazeta"** pojawiło się charakterystyczne ogłoszenie: **„Zgubiono damską rękawiczkę skórzaną. Prosi się o zwrot za wynagrodzeniem.** Telefon 194-74". Jakąż wartość obecnie musi mieć w Rosji sowieckiej damska rękawiczka, kiedy jej właścicielka daje aż ogłoszenie do gazety, płaci za to grube pieniądze i jeszcze chce dać wynagrodzenie dla znalazcy.

W tymże numerze wspomnianego pisma zamieszczone było jeszcze inne, ciekawsze ogłoszenie: **„Zamienię damski zegarek branzoletowy za dobre pianino.** Telefon 94-22". Damski zegarek i pianino! Jakże to wymownie świadczy o obecnem pojmowaniu „wartości" poszczególnych przedmiotów w bolszewji...

Nazwiska gwiazd

Sądy kalifornijskie zestawiły listę istotnych nazwisk gwiazd i gwiazdorów filmowych na wypadek, gdyby los zetknął ich z wymiarem sprawiedliwości. Otóż Greta Garbo nazywa się w rzeczywistości Breta Gustavson, Douglas Fairbanks — Douglas Ullman, Ramon Novarro — Ramon Samaneigho, Joseph von Sternberg — Joe Stern, Samuel Goldwyn — Samuel Goldfish, Gary Cooper — Frank J. Cooper, Monte Banks — Marie Bianchi, Mac Munay — Marie Koenig, Anita Page — Anita Pomares, Renee Adoree — Jeanne de la Fonte. —

Wstąp w szeregi LOPP.

WILLIAM J. LOCKE

„Dziki Amos"

(The coming of Amos)

18) Przedruk wzbroniony

Na widok stojącej damy Amos przypomniał sobie swoje przyrzeczenie i wstał. I gość także wstał. Amos uśmiechnął się uprzejmie i wskazując głową na Dorotę, zapytał:

— To jest kuzynka, Dorota?

— Tak — odparłem krótko. — Ale przedstaw mnie swojemu gościowi.

— Kapitan Foljambe — przedstawiło się indywiduum.

— Poznałem kapitana na Croisette — objaśnił Amos.

— Jestem chwilowo w kłopotach — wtrącił pośpiesznie kapitan Foljamb. — A między dżentelmenami... — Zwrócił się do Amosa. — Ma pan mój adres — Klub Gwardyjski. Nie będą się państwu dłużej narzucał. Do widzenia.

Amos chciał go ścisnąć przyjacielsko za rękę, kiedy zainterwenjowałem.

— Czekaj. Czy dawałeś temu panu pieniądze?

— Drobnostka — przerwał kapitan Foljambe. — Pożyczyłem na drogę do Paryża, gdzie mam dużo gotówki. Między dżentelmenami...

— Ile?

Amos spojrzał na mnie i zaczerwienił się po uszy.

— Niech wuj da pokój. Ten biedak był bez grosza. Napadli go w Monte Carlo i obrabowali ze wszystkiego — zegarka, biżuterji, wszystkiego. Od dwóch dni nic nie jadł. Przyszedł do Cannes na piechotę i chciał iść do Paryża, żywiąc się po drodze orzechami i jeżynami. Pan Jezus każe wspomagać biednych, głodnych karmić, a nagich przyodziewać. Amelja przyrządza dla niego szynkę z jajkami. I to jest w dodatku dżentelman, kapitan gwardji — dodał wyzywająco. — Czy nie mam pomóc w tym kraju nieszczęśliwemu bliźniemu?

— Jak na człowieka, który pościł przez dwie doby — rzekłem, — kapitan Foljambe dziwnie dobrze sobie daje radę z mocnemi cygarami. Oprócz tego oficerowie gwardji mają zwykle kredyt i wiedzą, że orzechy i jeżyny nie owocują w styczniu. Ile mu dałeś?

— Tylko na bilet drugiej klasy do Paryża — tysiąc franków — objaśnił Amos.

— Bilet drugiej klasy do Paryża kosztuje dwieście pięćdziesiąt franków — rzekłem.

Pokazałem wymownym gestem na oszusta, a Dorota, nie pytając o nic, położyła palec na kontakcie od dzwonka. „Kapitan" zawahał się. Najwidoczniej Amos nie poinformował go o mojej cynicznej egzystencji. Wszedł Franciszek.

— Albo mi pan odda pieniądze, albo zadzwonię po policję — rzekłem.

— Ten młody człowiek nie przedstawił sytuacji ściśle zgodnie z prawdą — zaprotestował oszust. — Ale żeby uniknąć nieprzyjemnego nieporozumienia — jak przystoi między dżentelmenami...

— Do djabła! — krzyknąłem. — Jeżeli pan to jeszcze raz powtórzy, to każę pana zamknąć.

Wyłowił z kieszeni banknot tysiąc frankowy i oddawszy mi go wyniósł się z pokoju z wyniośle podniesioną głową, z czujnym Franciszkiem, depczącym mu po piętach.

Amos przesunął ogromną ręką po jeżowatej czuprynie.

— Wuju, więc to jest oszust? Taki wykształcony i elegancki?

Uczciwy człowiek byłby się bronił — zawyrokowała Dorota.

— Racja, panienko — rzekł Amos.

Przeszedł się po salonie i usiadł.

— Na Boga! Słyszał to kto o takiej nieprawości?... Hm! Taki miły, grzeczny pan. Mówi jak z książki. Zna Australję. Wysłali go przed wojną do Melbourne, żeby organizował artylerję.

— Ciekawa misja jak dla oficera gwardji — rzekła Dorota.

— Nie znam się na tem, panienko, — rzekł żałośnie Amos.

Ogarnęło mnie zniecierpliwienie. Łatwowierność i głupota tego chłopaka nie miały granic.

— Ty... — zacząłem.

Ale Dorota dała mi ostrzegawczy znak ręką i opanowałem się. Amos siedział na krześle, z głową opartą na dłoniach. Na kominku płonęły równo szczapy drzewa. Dorota wzięła z fotelika kurtkę i kamizelkę Amosa i dotknęła jego ramienia.

— Co? — zapytał, budząc się z zamyślenia.

— Zimno — rzekła. — W tym zdradzieckim klimacie niebezpiecznie jest siedzieć w samej tylko koszuli.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wyjdź pan za drzwi!

Ludzie są naogół bardzo rozrzutni. Nie chodzi mi tutaj o pieniądze, albowiem trudno jest rozrzucać coś czego się nie posiada. Są jednak i inne, rozliczne rzeczy, któremi szafujemy bez opamiętania w prawo i lewo.

Naprzykład: *Kroki!* Oblicz, przyjacielu mój wszystkie bezużytecznie przespacerowane swoje kroki, a dowiesz się, że mógłbyś niemi przemierzyć cały świat trzy razy dokoła!

Albo: *yo-yo!* Gdyby wysiłek potrzebny na manipulacje krążkami na sznurku zużytkować na jakąś mniej emocjonalną, a więcej realną czynność moglibyśmy np. wystawić błyskawicznie cały drapacz chmur.!

Z taką oto rozrzutnością szafujemy również *słowami*. Słowa., słowa.,. słowa,:: płyną z niegodziwem marnotrawstwem nadaremnie

Gdybyśmy nic nie mówili moglibyśmy bezwarunkowo żyć 100 lat dłużej. Wiadomo bowiem, *że każdy wysiłek ciała ludzkiego zużywa 10000 molekuł!* A proszę obliczyć ile to razy otwieramy i zamykamy usta, majstrujemy językiem, — wciągamy i wyciągamy gwałtownie oddech aby wytworzyć wszystkie przydechowe nosowe i inne spółgłoski i samogłoski, z których się splata wiązanka bardzo nieraz nieeleganckich słów?

Rzucam tedy wielką myśl:

Przestańmy mówić!

Świat natychmiast odmienił by swą postać, a człowiek stał by się ponad śnieg bielszy i ponad miód słodszy!

Słyszę jednak głos protesta czytelników: — *Musimy się przecież jakoś porozumiewać między sobą!*

Jest na to niezawodna rada! Od czegóż bowiem ostatni krzyk mody *cygarniczka, najpiękniejsza ozdoba bezustnikowego papierosa?* Nikt przecież z pośród szanujących się ludzi nie pali niehigjenicznych papierosów ustnikowych i każdy ma całą kolekcję cygarniczek.

Zastąpią nam one doskonale rozmowę. Trzeba się tylko umówić.

I tak np. długa cygarniczka, biała w czarne kropki znaczy *„dzień dobry"*, czarna zaś w białe — *„dobra noc"*; żółta z zielonem — *jestem b. zadowolony*, błękitna — *która godzina?* Czerwona — *wyjdź pan za drzwi!* papuziasta w kratkę — *kocham!* itd. A więc: sprawa prosta., Nie mówmy, poco się męczyć!

Palmy tylko stale papierosy bezustnikowe i używajmy wymownych cygarniczek! M. T.

Termin wykupu świadectw przemysłowych

Izba Skarbowa w Grudziądzu przypomina osobom zainteresowanym, że **ustawowy termin wykupna świadectw przemysłowych oraz kart rejestracyjnych na rok 1933 upływa z dniem 31 grudnia 1932 r. Termin ten nie będzie przedłużony.** W interesie zatem **płatników** leży nabycie świadectw przemysłowych **oraz** kart rejestracyjnych w czasie do końca grudnia br. celem uniknięcia kary grzywny z art. 98 ustawy o p. p. p. w wysokości od 3 do 20 krotnej kwoty należności za świadectwo przemysłowe względnie kartę rejestracyjną. Zaznacza się przytem, że zapłacenie kary grzywny nie zwalnia wcale od obowiązku nabycia właściwego świadectwa przemysłowego względnie karty rejestracyjnej.

Ceny orjentacyjne za świnie bekonowe
za czas od 23 do 30 bm.

Komisja notowania cen przy Pomorskiej **Izbie** Rolniczej podaje następujące ceny orjentacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglji, z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp

Za świnie I klasy o wadze od 85 do 95 kg zł. 72— 76 za 100 kg żywej wagi

Za świnie II klasy o wadze od 80—85 kg oraz o wadze od 95 do 100 kg zł 66—70 za 100 kg żywej wagi.

Uwaga: Świnie bekonowe, są to świnie białe, pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych — Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekoniarni ceny orjentacyjne są o 5 proc wyższe. Tendencja rynkowa: Z powodu świąt sezonowa zniżka

Bezrobocie w Niemczech

Liczba bezrobotnych w Niemczech podniosła się znacznie w pierwszej połowie grudnia, wzrastając o 249.000 do 5.604.000 osób.

Sowiety kupują okręty

Donoszą z Bremy, że Sowiety zakupiły od Nord-Deutscher Lloyd dalszy statek morski „Albanja" o tonażu 2719 t. r. b

Szlachetna inicjatywa nieznanego ofiarodawcy

1000 złotych na radjowy konkurs poetycki

Niezwykły a tak —niestety — rzadki w dzisiejszych czasach **wypadek bezinteresownej ofiarności zarejestrowało ostatnio „Polskie Radjo".** Szlachetną tę inicjatywę tembardziej należy podnieść, iż wyszła ona od człowieka, który nie miał na celu żadnych innych względów, poza nawskroś idealnemi pobudkami. Historja ta jest **tak zmienna** i tak jasno odbija na tle dzisiejszych zmaterjalizowanych czasów, że niewątpliwie zainteresuje ona opinję publiczną, tembardziej, że wiąże się **z poetyckim konkursem radjowym.**

Dnia 22 listopada rb. znany literat p. **Zygmunt Kisielewski,** kierujący w „Polskiem Radjo" działem kwadransów i felietonów literackich, otrzymał list **od kogoś, kto ukrył się pod pseudonimem,** pragnąc pozostać nieznanym nikomu. List ten wywołał **prawdziwą sensację** w Wydziale Literackim „Polskiego Radja". Oto autor jego, który, jak wynika z treści listu, jest **gorącym zwolennikiem i entuzjastą literatury pięknej, a specjalnie wiązanego słowa, ofiarowuje sumę 1000 zł na radjowy konkurs poetycki,** który według propozycji ofiarodawcy ogłoszony ma być przez anteny polskich stacyj nadawczych. Nieznany inicjator proponuje ogłoszenie konkursu poetyckiego na trzy określone tematy: **1) poeta, 2) grobowiec Nieznanego Żołnierza, i 3) na śmierć śp. por. Żwirki i śp. inż. Wigury.** Do konkursu stawać mogą bez ograniczenia **wszyscy, którzy czują się na siłach podołania zadaniu.**

Nagrody byłyby rozdzielone pomiędzy trzech zwycięzców konkursu w sumie 333 **zł każda.** Konkurs związany byłby również z **plebiscytem radjosłuchaczy** na najlepszy utwór poetycki, przyczem objętość utworów nadsyłanych nie powinna **przekraczać 100 wierszy.**

Kryjący się pod pseudonimem autor listu proponuje plebiscyt radjosłuchaczy z tego względu, aby słuchacze „Polskiego Radja" — jak sam mówi **„mogli wykazać swą literacką kulturę, swój smak i swą wrażliwość na piękno, głosując na najlepszy utwór z trzech wyróżnionych przez jury, utworów".**

Inicjatywa przepiękna, którą „Polskie Radjo" przyjęło z wdzięcznością **zrealizowana zostanie w najbliższym czasie.** Wielki poetycki konkurs radjowy o nagrodę 1000 złotych ofiarowaną przez nieznanego protektora słowa wiązanego, ogłoszony zostanie przez antenę warszawskiej stacji nadawczej **w dniu 1 stycznia,** przyczem termin na nadsyłanie utworów konkursowych upływa z dniem 1 marca 1933 r.

Po zaakceptowaniu projektu nieznanego ofiarodawcy, p. Z. Kisielewski przesłał **na poste restante, tak jak sobie życzył autor listu, podziękowanie i zgodę „Polskiego Radja"** na ogłoszenie konkursu. W kilka dni potem nadszedł list akceptujący warunki konkursu w myśli zasad dostosowanych do specjalnych wymogów mikrofonu, przedstawionych przez „Polskie Radjo", **a równocześnie suma 1000 złotych.** W ten sposób sprawa radjowego konkursu poetyckiego weszła w stadjum realizacji

Obecnie opracowywane są **szczegóły konkursu,** plebiscytu radjosłuchaczy itd., o czem opinja poinformowana będzie w najbliższym czasie tak przez mikrofon, jak i za pośrednictwem prasy.

Pozostaje jeszcze raz podkreślić **piękną myśl i bezinteresowną ofiarność nieznanego inicjatora konkursu,** któremu przyświecał szlachetny cel dodania bodźca do pracy i pobudzenia twórczości w dziedzinie słowa wiązanego.

Powstanie Polsko-Brazylijskiego Tow. Handlowego w Kurytybie

Z radością powitać należy rozpoczęcie działalności handlowej Polsko-Brazylijskiego **Towarzystwa Handlowego w Kurytybie.**

Początkowy kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi **120.000 milrejsów** (60—70 tysięcy złotych). Statut przewiduje możność podwyższenia kapitału zakładowego do **2.000.000 milrejsów.**

Skład pierwszych władz Towarzystwa jest następujący: **Zarząd:** prezes — Wojciech Twardowski (kupiec), dyrektor — Franciszek Lachowski (kupiec), dyrektor — Józef Łakiński (handlowiec). **Rada Administracyjna:** ks. Józef Góral (reprezentant Związku Towarzystw „Oświata"), Bolesław Drażek (właściciel piekarni), Jan Fancz (kupiec). **Komisja rewizyjna:** ks. Ludwik Bronny (wizytator ks. ks. misjonarzy), Józef Krukowski (kupiec) i Roch Piekarz (kupiec).

Pierwsze kroki w nawiązaniu bliższych stosunków handlowych zostały już uczynione. Będzie to miało z pewnością doniosłe znaczenie dla **ożywienia stosunków gospodarczych** zarówno Polski, jak i Brazylji.

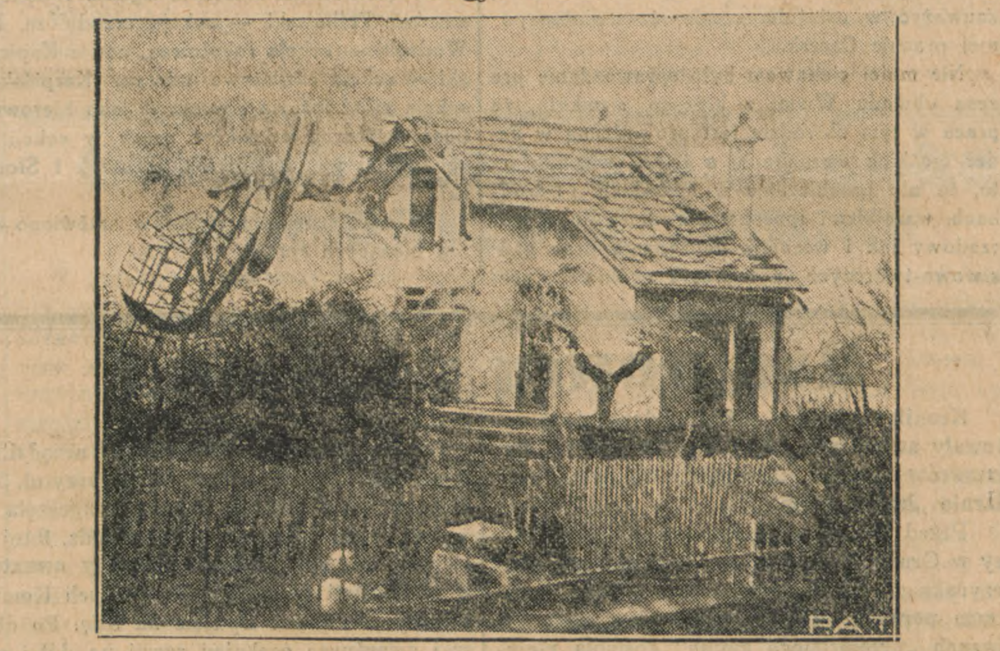
Tylko zawodowy fotograf może fotografować na ulicy

Rada Izb Rzemieślniczych R. P. złożyła w ministerstwie przemysłu i handlu memorjał w którym domaga się, **aby władze udzielały zezwoleń na dokonywanie zdjęć fotograficznych na ulicach** i w miejscach publicznych jedynie osobom, posiadającym **prawo wykonywania rzemiosła fotograficznego** i kartę rzemieślniczą.

W memorjale wysunięty jest postulat aby niefachowcom, posiadającym jedynie zezwolenie na **przemysł okrężny,** wolno było dokonywać momentalnych zdjęć jedynie w tym wypadku, gdyby **natychmiast wydawali klijentom gotową odbitkę,** nie wymagającą żadnego późniejszego odrobienia i retuszu w domu.

Jak słychać ministerstwo załatwić ma ten memorjał w **sensie pozytywnym.**

Katastrofa francuskiego samolotu wojskowego



Jak donosiliśmy przed kilku dniami Paryż był widownią wstrząsającej katastrofy lotniczej. Samolot wojskowy z powodu defektu motoru spadł ze znacznej wysokości na dach jednego z domów przedmieścia Antony, powodując zgon lotnika i jednego z mieszkańców domu oraz raniąc 19 innych osób. Na zdjęciu naszem widzimy strzaskany samolot na dachu domu który padł następnie pastwą pożaru, z powodu wybuchu benzyny.

Ulgowe świadectwa przemysłowe na rok 1933

można nabywać tylko do dnia 31 grudnia

Ministerstwo skarbu wystosowało do wszystkich izb skarbowych okólnik, normujący sprawę ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1933. W porównaniu do praktyki lat ostatnich **ministerstwo skarbu wprowadziło znaczną dogodność dla płatników** o tyle, że zezwoliło na nabywanie, bez obowiązku składania podań ulgowych, świadectw przemysłowych:

a) III kat. zamiast II dla przedsiębiorstw gastronomicznych (restauracyj, wyszynków), o ile prawomocnie ustalona wysokość obrotów za rok 1931 nie przekracza (w stosunku całorocznym) kwoty 20 tys. zł.

b) III zamiast II dla księgarń i przedsiębiorstw handlu towarowego, prowadzących sprzedaż w mniejszych ilościach zarówno drobnym kupcom jak spożywcom o ile wysokość prawomocnie ustalonego obrotu za rok 1931 nie przekracza (w stosunku całorocznym) kwoty 30.000 zł.

c) IV kategorji zamiast III dla przedsiębiorstw prowadzących drobną sprzedaż wszelkich towarów z wyjątkiem posiadających cechy produkcji wytworniejszej wyłącznie spożywcom z zakładów, składających się z jednego pokoju oraz zakładów sprzedaży mięsa, połączonych z wyrębem, odpowiadającym tymże warunkom, o ile wysokość prawomocnie ustalonego obrotu za r. 1931 nie przekracza (w stosunku całorocznym) kwoty 10.000 zł.

W przedsiębiorstwach handlu towarowego z wyłączną względnie częściową sprzedażą wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego (handel wódek monopolowych w naczyniach zamkniętych, sklepy kolonjalne, oraz w przedsiębiorstwach gastronomicznych) za obrót uważać należy sumę przychodu brutto za sprzedane towary niemonopolowe — kwotę otrzymanej prowizji za wyroby monopolowe.

Podstawowym **warunkiem do przyznania ulg, o których wyżej mowa jest nabycie ulgowego świadectwa przemysłowego w terminie do dnia 31 grudnia 1932 r.,** gdyż po tym terminie władze skarbowe rozpoczną lustrację przedsiębiorstw, w wyniku której — w razie braku odpowiedniego świadectwa — sporządzane będą protokóły karne z art. 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Nadto ministerstwo skarbu przedłużyło na rok 1932 ważność okólników, wydanych w latach ubiegłych w sprawie ulg dla spółdzielczych instytucyj drobnego kredytu, prowadzących komisową sprzedaż nawozów sztucznych na rachunek Państw. Banku Rolnego, właścicieli bibljotek i czytelni (wypożyczalni książek), przedsiębiorstw, prowadzących sprzedaż wyrobów tytoniowych itd.

„Lepka guma pełna humoru i werwy..."

Jak „Prasa" informuje nieszczęsnych czytelników

Jedno z pism „narodowych" na Pomorzu pisze we wczorajszym numerze o sztuce teatralnej „Rembrandt" na stronie 3-ej co następuje:

„Sztukę puszczono w stanie niemal surowym, bez obróbki: publiczność, zwłaszcza w pierwszych rzędach, słyszała najpierw głos suflera, a potem dopiero głosy aktorów.

W dodatku komedja (?), nie grzesząca dowcipem, miejscami pieprzno-płaska, ciągnąca się niewiadomo dlaczego, niby lepka guma, — przez trzy długie akty, w ospałem tempie i z zacięciami, nie budzi zaciekawienia.

Na stronie zaś 6-ej tego samego pisma czytamy:

Dziś we wtorek poraz drugi „Rembrandt na sprzedaż" — niezwykle pogodna, pełna humoru i werwy komedja w 3 aktach P. Franka, która na premjerze przyjmowana była nieustannemi wybuchami śmiechu i wywołała burzę oklasków.

Czy „złośliwość" skierowana pod adresem teatru nie zwróciła się przeciw autorom występującym w owem piśmie?

Kij ma dwa końce!

Groźny pożar w Nowem Błonowie pod Grudziądzem

Onegdaj około godz. 11 przed południem powstał groźny pożar w zagrodzie p. Elizy Wolmerk w Nowem Błonowie pod Grudziądzem.

Skutkiem pożaru spaliła się duża stodoła wartości około 1000 zł oraz znajdujące się w stodole narzędzia stolarskie, które były własnością dzierżawcy p. Sieberta.

Na miejsce pożaru przybyły okoliczne straże, które po przeszło dwugodzinnej akcji pożar zlikwidowały, chroniąc od niebezpieczeństwa znajdujące się w pobliżu inne zabudowania gospodarskie.

Spalona stodoła ubezpieczona była w Tow Ubezp. „Silesia" w Toruniu na sumę 1000 zł.

Przyczyny pożaru narazie nieustalono. — Komenda policji powiatowej prowadzi dochodzenia.

Pociągi turystyczne Kraków — Zakopane

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie zawiadamia że z ważnością od dnia 17 grudnia br. do 12 marca 1933 włącznie uruchamia na linji Kraków — Zakopane i z powrotem pociągi turystyczne Nr. 6131 i 6132.

Pociąg nr. 6131 uruchomiony będzie z Krakowa do Zakopanego w dni przedświąteczne, a pociąg 6132 ze Zakopanego do Krakowa w dni świąteczne, względnie o ile następują dwa dni świąteczne bezpośrednio po sobie, w drugi dzień

Łąkorz pow. lubawski

— *Tragiczna śmierć dziecka.* Podczas saneczkowania na stawie utonął 8 letni Szawlicki Jan Zwłoki wydobyto tego samego dnia

Z ogrodu zoologicznego w Warszawie



Na zdjęciu naszem widzimy ulubienicę bywalców Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego szympansicę. Lusię na przechadzce porannej po ogrodzie ze swoją opiekunką.

Wykrycie tajnej gorzelni



We wsi Tulawie pod Śniatynem policja państwowa wykryła tajną gorzelnię w domu Anny Achtemijczuk która dawniej trudniła się przemytem spirytusu z Rumunji. Obecnie, nie chcąc narażać się na niebezpieczeństwa, połączone z przemytem, urządziła prymitywny aparat, zapomocą którego produkowała wódkę sprzedawaną następnie w okolicznych wsiach. Na zdjęciu naszem widzimy aparat gorzelniany obok którego stoi „producentka" Anna Achtemijczuk.

Walne zebranie Rady Pow. BB. w Chojnicach

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Chojnicach zebranie Rady powiatowej B. B. W. R. przy udziale prezesów wszystkich kół i obwodów, oraz szeregu wybitnych działaczy na polu społecznem.

Obecnych było około 100 osób, a między innemi p. starosta Mieszkowski, oraz poseł Rzóska.

Zebranie zagaił prezes Rady pow. Dr. Sobierajczyk, burmistrz m. Chojnic.

Następnie nadzwyczaj ciekawy i rzeczowy referat na temat naszej polityki zagranicznej oraz wewnętrznej sytuacji gospodarczej wygłosił p. poseł Rzóska.

Po referacie, który wzbudził ogólne zainteresowanie, wysłuchano sprawozdań prezesów poszczególnych obwodów. Praca wszędzie posuwa się naprzód, a w szczególności dało się zauważyć w ostatnim czasie, że najintensywniej pracuje Czersk.

Nie mniej ciekawem było sprawozdanie prezesa obwodu Wiela, z którego wynikało, że praca w tym obwodzie jest prowadzoną w nader ciężkich warunkach, a to ze względu na to, że nie przebierając w metodach i środkach, wszelkiemi sposobami zwalcza obóz prorządowy jak i wszelkie poczynania prac państwowo-twórczych, a nawet i ogólno-społecznych, osławiony miejscowy „działacz narodowy"

Następnie przemówił do zebranych p. starosta Mieszkowski, który w pięknych słowach zobrazował działalność rządu w dzisiejszych ciężkich czasach kryzysu i wezwał zebranych do jak największej współpracy, stawiając hasło: „mniej słów, a więcej czynów".

Następnie odbyły się wybory naszego prezydjum Rady, do którego weszli: jako prezes — panowie p. Dr. Sobierajczyk, burmistrz m. Chojnic, jako zastępcy — p. Główczewski obywatel ziemski z Jeziorek i p. Trybull — burmistrz m. Czersk. Jako sekretarz i kierownik pow. sekretarjatu BBWR. — p. Hanak Artur — jako skarbnik — p. Trzebiatowski — z Chojnic. Jako kierownicy poszczególnych sekcyj weszli: Dr. Mędrkiewicz — sekcja ogólna i polityczna, inż. Polkowski — sekcja urzędnicza, Dyr Wodecki — sekcja robotnicza, naucz. Kapiszewski — sekcja oświatowa, mjr. rez. Karpiński — sekcja młodzieżowa i wreszcie jako kierownicy poszczególnych odcinków pracy w sekcji gospodarczej pp. Jagodziński, Pruszak i Słomiński.

Po uskutecznieniu wyborów omówiono szereg bieżących spraw.

Hodurowcy się „bawią"

Kroniki policyjne już niejednokrotnie notowały awantury i bójki wywołane przez wyznawców kościoła narodowego tak zw. popularnie „hodurowców".

Przed kilku tygodniami urządzili hodurowcy w Grudziądzu awanturę w restauracji Salczyńskiego po drugiej stronie Wisły, przyczem poranili niebezpiecznie bagnetem w brzuch „przełożonego gminy" kościoła niejakiego Licznerskiego.

Epilog tej sprawy rozegrał się przed kilku dniami przed Sądem Okręgowym przyczem sprawcy w osobach niejakiego Flatau'a, Bedzyńskiego, Sinickiego i Horza zasądzeni zostali na więzienie.

Onegdaj znowu kroniki policyjne zanotowały awanturę wynikłą pomiędzy hodurowcami, która zakończyła się wybiciem kilkunastu szyb.

W drugie święto „hodurowcy" urządzili w Grudziądzu zabawę w małej salce przy ul. 3-go Maja 37 na 1 piętrze. Zabawa rozpoczęła się o godz. 6-tej wieczorem. Około godz. 9-tej na zabawę przybyli: właśnie sprawcy awantury w restauracji Salczyńskiego, których Komitet zabawy nie chciał wpuścić na salę. Po dłuższej awanturze osobnicy zaszli na dół i rozpoczęli formalny atak kamieniami do okien sali. Wybito przytem kilkanaście szyb, wpadające zaś do sali kamienie poraniły lekko kilku uczestników zabawy.

Zaalarmowana przybyła na miejsce policja która położyła kres tej niezwykłej awanturze aresztując przytem trzech sprawców których osadzono w aresztach policyjnych.

Epilog krwawego zajścia pod Wąbrzeźnem

Zabójca Korthalsa skazany na 2 i pół roku więzienia

Sąd Okręgowy w Toruniu we wrześniu br. zasądził Niemca 57-letniego Karola Willa rolnika zam. w Trzcénie, pow. wąbrzeski za zabójstwo swego szwagra Pawła Korthalsa na 5 lat więzienia. Na skutek wniesionej apelacji odbyła się ponowna rozprawa w Sądzie Apelacyjnym.

Według przewodu sądowego sprawa miała przebieg następujący.

Karol Will od dłuższego czasu maltretował swą żonę i syna Eryka, bijąc ich i niedając żadnych środków na utrzymanie, pieniądze zaś przepijał, tak że gospodarstwu groziła ruina. Na wniosek Willowej Sąd mianował kuratorem gospodarstwa brata żony Korthalsa, a gdy i to nie skutkowało żona wniosła o przymusowy zarząd, a sąd przychylił się do tego, i mianował syna Eryka przymusowym zarządcą gospodarstwa. Gdy Korthals w czerwcu przyjechał do młodego Willego by mu poradzić w gospodarstwie wówczas Karol Will strzelił do Korthalsa kładąc go trupem na miejscu.

Sąd Apelacyjny po rozpatrzeniu sprawy zatwierdził wyrok co do winy zmniejszając karę do 2 i pół lat więzienia.

Straszna śmierć 9 osób w płonącej stercie

W odległości 5 km. od Piotrkowa, w majątku Bujny, należącym do Olisa Wunschego, zapaliła się w nocy sterta zboża na polu.

W stercie tej nocowało 9 osób bezdomnych Wszyscy ponieśli śmierć w płomieniach.

Ogień tak groźny w skutkach, powstał od niedopałka papierosa, porzuconego przez nocujących w stercie bezdomnych

Jak uniknąć nowego fałszerstwa?

Kronika kryminalna przytacza znowu szereg wypadków fałszowania ustników papierosów. Dzieje się to w ten sposób, że fałszerze zbierają ostrożnie otwierane i dobrze zachowane pudełka, następnie zaś napełniają je fałszowanymi papierosami.

Jest to ten sam element, który wyrabia nielegalnie papierosy z kupowanych gilz, które nabijają różnem śmieciem. Najważniejsze jest jednak, że wyrabiając papierosy ręcznie, kilkakrotnie mają ustniki w rękach, których czystości łatwo się jest domyśleć.

Prostą jest rzeczą uniknąć brania do ust papierosów „domowej roboty" przez kupowanie papierosów monopolowych, wyrabianych maszynowo bez dotyku rąk ludzkich.

Jak jednakże uniknąć wypadków nabywania fałszowanych monopolowych papierosów? Jest jedyne wyjście: palić papierosy bezustnikowe, których ręcznie wogóle wyrabiać nie można, a więc ma się pewność, że nigdy nie pali się papierosów fałszowanych. R. F.

Ulgi dla bezrobotnych

(o) Warszawa (tel. wł). Ukaże się niebawem zarządzenie postanawiające, że obecnie będą mogli pobierać zasiłki i ci *bezrobotni, którzy pracowali w ciągu roku tylko 104 dni i wpłacili* wkładki (dotąd obliczano conajmniej 156 dni).

Okres zasiłku wynosi 13 tygodni.

Lista wygranych fantów

loterji fantowej Kasy Samopomocy Szeregowych P. P. województwa pomorskiego

Nr. losu	Nr. fantu	Nr. losu	Nr. fantu	Nr. losu	Nr. fantu
2	41	1771	384	3159	188
28	180	1773	393	3205	339
65	161	1774	394	3251	405
89	295	1847	53	3257	280
99	162	1854	52	3300	398
135	360	1864	185	3435	350
221	322	1949	212	3436	250
237	91	1953	85	3462	170
242	293	1960	40	3470	24
247	190	1980	292	3475	163
258	298	1982	378	3511	103
264	169	1998	240	3514	77
409	369	2082	340	3538	319
418	341	2107	300	3579	363
440	226	2175	291	3583	411
442	223	2188	364	3612	47
497	254	2189	354	3644	149
500	408	2213	303	3655	192
503	358	2244	249	3701	104
505	90	2254	65	3703	88
513	352	2262	200	3704	98
517	375	2263	202	3712	117
546	222	2279	141	3728	321
597	243	2323	409	3771	81
641	183	2357	151	3821	108
704	215	2394	377	3825	71
776	75	2440	116	3836	128
779	343	2505	136	3868	49
792	10	2543	130	3902	276
833	333	2550	21	3914	327
837	332	2554	379	3919	385
850	345	2555	380	3960	139
958	302	2615	209	3962	195
963	335	2628	211	3969	196
965	187	2634	213	3972	205
978	27	2638	214	3975	25
979	227	2639	406	4007	231
1004	357	2650	404	4052	4
1005	390	2656	146	4078	279
1028	255	2662	218	4084	201
1058	43	2663	217	4086	389
1066	67	2664	219	4088	395
1170	334	2667	109	4089	396
1173	324	2677	46	4102	278
1174	323	2700	14	4125	194
1221	283	2701	138	4129	401
1222	285	2738	2	4162	342
1291	328	2761	248	4276	120
1300	216	2802	347	4304	271
1316	89	2808	410	4331	203
1332	272	2857	106	4347	96
1341	126	2858	220	4349	193
1353	359	2860	131	4403	388
1483	348	2861	132	4431	99
1495	318	2901	68	4483	225
1499	59	2902	70	4513	297
1502	7	2919	176	4530	376
1510	383	2948	191	4593	206
1511	382	2959	326	4594	197
1512	402	2962	281	4595	199
1529	235	2965	232	4602	366
1533	349	2985	63	4614	365
1559	113	3030	73	4620	45
1584	228	3078	72	4649	367
1627	122	3084	95	4695	273
1628	121	3087	93	4720	242
1630	44	3101	125	4729	112
1657	320	3113	179	4765	143
1658	236	3120	133	4766	74
1690	353	3123	274	4767	61
1703	58	3134	284	4897	224
1704	84	3144	312	4944	123
1711	64	3145	313	4997	307
1722	114	3148	135		

Ciąg dalszy nastąpi. Wygrane fanty można odebrać w magazynie przy komis. I. P. P. w Toruniu ul. Wały. Nie odebrane fanty w terminie 6 tygodni przechodzą na własność Kasy Samopomocy.

KRONIKA

Czwartek 29 grudnia

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa Młodzianków
Czwartek Tomasza

Nocny dyżur aptek:

W śródmieściu: Apteka Radziecka, ulica Szeroka.

Na Bydgoskiem: św. Anny, ul. Mickiewicza 98.

Na Mokrem: „Pod Łabędziem", ulica Kościuszki 15.

Repertuar Teatru Polskiego.

Środa 28 bm. o godz. 20 — „Mademoiselle'.

Czwartek 29 bm. o godz. 20 „Rembrandt na sprzedaż'.

Piątek 30 bm. o godz. 20 — „Rembrandt na sprzedaż"(przedstawienie dla wojska; abonamenty i passe-partout nieważne")

Sobota 31 bm o godz. 20 — „Mademoiselle' (ceny zniżone) — o godz 23 „Noc Sylwestrowa" St. Krzywoszewskiego.

Repertuar kin:

Światowid — „Szatan zazdrości".
Palace — „Teodozja — Sewastopol".
Lux — „Zemsta Tonga".
Mars — „Kiki — Kiki".
Corso — „Rinaldo Rinaldini".

Z miasta

— **„Bomba Toruńska".** Z okazji dorocznego sylwestrowego balu „Dzwonu", który odbędzie się w sobotę dnia 31 grudnia w salach Dworu Artusa, ukaże się w Toruniu — podobnie jak w roku ubiegłym — jednodniówka karnawałowa pt. „Bomba Toruńska". — Egzemplarze „Bomby" wydawane będą bezpłatnie w środę 28 bm. na ul. Szerokiej, pozatem otrzymać je można w biurze czasopism „Kopernik" ul. Szeroka. Czytajcie „Bombę Toruńską"! (9427

— **Firma Bracia Pichert T. z o. p. w Toruniu przy ul. Przedzamcze 7, tel. 15 i 32** — uprasza Szan. Klijentelę o wcześniejsze zaopatrywanie się w węgiel opałowy i węgiel drzewny, gdyż w sobotę 31 bm. biura firmy będą czynne tylko do godz. 14. (9239

— **Kolonja ukraińskich emigrantów politycznych**, która, jak wiadomo, od paru lat znalazła przytułek w Toruniu, składa podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do urządzonej przez nią dla biednych dzieci gwiazdki, w szczególności p. Wojewodzie Pomorskiemu, p. Staroście Krajowemu i p. Staroście Pow. Toruńskiego.

— **Początek karnawału.** Tegoroczny karnawał toruński, przystosowany oczywiście do ogólnych „kryzysowych" czasów, zapowiada się — mimo swego skromnego zakresu — interesująco. Zapoczątkuje go w dniu 31 bm., jak już donosiliśmy, Sylwestrowa Zabawa Rodziny Wojskowej w salach Kasyna Garnizonowego przy ul. Żeglarskiej. W temże Kasynie Oficerskim w dniu 4 stycznia 1933 o godz. 21 odbędzie się Akademicki Wieczór Karnawałowy, urządzony staraniem Akademickiego Koła Toruńskiego przy Uniwersytecie Poznańskim. Dalej na dzień 7 stycznia (godz. 21-sza również w salach Kasyna Oficerskiego) zapowiedziana została herbatka taneczna toruńskiego Towarzystwa Prawniczego ,którego miłe imprezy towarzyskie cieszą się stale zasłużonem powodzeniem.

Natomiast Teatr, ze słusznych powodów oszczędnościowych odstępuje w bież. roku od tradycji urządzenia zabawy sylwestrowej, grając natomiast w dniu 31 bm. o godz. 23 pogodną i wesołą sztukę Krzywoszewskiego — „Noc Sylwestrowa".

Nieprzerwany łańcuch miłości bliźniego

„Gdy każdy da ze szczerego serca, będzie dużo pieniędzy..."

Wielka akcja miłosierdzia prowadzona na łamach naszego pisma przez naszych Czytelników, **nie słabnie ani na chwilę.** Świadczy to, jak głęboko w czujących sercach społeczeństwa toruńskiego tkwi rzetelna, prawdziwa i szczera troska o los i uśmiech na twarzach tych małych istot, którym życie poskąpiło radości dziecięcych, skazując je od zarania na głód, nędzę i chłód. **Lista ofiarodawców naszej zbiórki gwiazdkowej rośnie z dniem każdym.** Z dnia wczorajszego mamy do zanotowania ofiarę naczelnika Wydziału Urz. Wojewódzkiego i prezesa Zw. Powst. i Woj. D. O. K. VIII. **p. Jana Zgrzebnioka,** który zamiast rozsyłania życzeń świątecznych i noworocznych złożył w naszej Administracji na wspomniany cel zł. 5 Ofiarę tę zapisaliśmy na konto nr. 170.

Również zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył pod choinkę dla najbiedniejszych dzieci kwotę zł. 5 p. **Telesfor Pułkowski,** którego dar zapisujemy na konto nr. 171.

Następne konto (nr. 172) otrzymała zbiorowa lista składkowa **pp Pracowników Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, Oddz. w Toruniu** (dawniejszego Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezp.), którzy z dobrowolnych ofiar opodatkowali się jednorazowo na naszą akcję kwotą 14 zł. 50 gr.

Dwa kolejne następne numery (173 i 174) przypadły **p. L. Szedlin - Czarlińskiemu z Brąchnówka,** który zamiast rozsyłania życzeń świątecznych i noworocznych jako prezes Zarz Powiatowego PTR. złożył w naszej Administracji zł. 5, oraz zamiast rozsyłania takichże życzeń jako prezes Powiat. Koła Przyjaciół Zw. Strzeleckiego Jaisze 5 zł.

Na nr. 175 zbiórki gwiazdkowej wpłynęła kwota 25zł., złożona przez p. **starostę B. Rogowskiego** jako Przewodniczącego Wydz. Powiatowego zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Przemysława Zdrojewskiego, prezesa Urzędu Rozjemczego dla spraw małej własności rolnej pow. toruńskiego.

Numer 176 otrzymał nieznany Ofiarodawca, prosty człowiek z przedmieścia, **który zjawił się wczoraj w naszej redakcji ze słowami: „Czy to tu zbiera się na gwiazdkę dla biednych dzieci? Nie mam dużo pieniędzy, ale żeby tak każdy jeden dał ze szczerego serca, toby było dużo".**

Oświadczenie tego Ofiarodawcy, który nie chciał wymienić nazwiska, przytoczyliśmy umyślnie w dosłownem brzmieniu. Jego napozór skromna, bo 50-groszowa ofiara, z biednej portmonetki wysupłana dla tych, co są jeszcze biedniejsi, ma cenę złota. Dało ją bowiem naprawdę szczere, złote serce.

Jemu i wszystkim szlachetnym ofiarodawcom składamy również z serca idące „Bóg za płać". Na szczególną zaś wdzięczność imieniem biednych dzieci zasługują **te groszowe, lecz wciąż płynące datki,** jakie z rąk ubogo ubranych przechodniów sypią się do **skarbonki gwiazdkowej,** umieszczonej obok choinki „Dnia Pomorskiego" na Placu Teatralnym.

Niech Czytelnicy nasi doprowadzą swe piękne dzieło miłości bliźniego do końca. Wszelkie, choćby najdrobniejsze ofiary i datki w pieniądzach, artykułach żywności lub odzieży przyjmuje nadal Administracja naszego pisma, ul. Szeroka 11.

Uwaga pp. kupcy i rzemieślnicy!

Sprawdzanie i cechowanie miar i wag

Przypominamy, że od dnia 2 stycznia 1933 rozpoczyna się obowiązkowy termin urzędowego sprawdzania i cechowania wszelkich narzędzi mierniczych (przymiarów, pojemników, odważników i wag), używanych w miejscach obrotu publicznego (sklepach, składach, warsztatach itd). Jest to t. zw. planowa legalizacja tych narzędzi, nakazana postanowieniami dekretu o miarach z dnia 8 lutego 1919 r. (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 72, 28, poz. 661).

W związku z tem Urząd Miar podaje do wiadomości, że cechowanie i sprawdzanie wspomnianych narzędzi w Toruniu w obrębie I-go Komisarjatu R. P. i Posterunku P. P. Jakóbskie Przedmieście trwać będzie od dnia 2-go do 31 stycznia 1933 r.

Poszczególni posiadacze narzędzi mierniczych otrzymają od Urzędu Miar osobne wezwania ze wskazaniem dnia, w którym powinni dostarczyć swoje narzędzia miernicze do legalizacji do miejscowego Urzędu Miar (ul. Mickiewicza Nr. 61). Ci zaś, którzy takich wezwań z jakiegokolwiek powodu nie otrzymają, powinni przedłożyć tamże swoje narzędzia miernicze w czasie od 25 stycznia do 31 stycznia 1933 r.

Otwarcie ślizgawki i boiska hokejowego w Toruniu

Z nastaniem pierwszych dni mroźnych otworzona zostanie doskonale urządzona ślizgawka przy ul. 3 Maja obok Kasy Chorych w Ogródku Jordanowskim. **Ślizgawka przeznaczona jest w pierwszym rzędzie dla młodzieży szkolnej jak i dla szerokich sfer sportowych Torunia.** Dzięki staraniom Pomorskiego Okręgowego Związku Hokeja na lodzie urządzone zostało na ślizgawce **wzorowe boisko hokejowe,** otoczone wysokimi bandami i tak rzęsiście oświetlone, że umożliwi ono rozgrywanie wszelkich zawodów jak i przeprowadzanie treningów hokejowych i łyżwiarskich w godzinach wieczorowych, co niewątpliwie przyczyni się do popularyzacji sportu łyżwiarskiego w Toruniu. Na boisku tym przeprowadzać będzie Związek kursy i treningi dla początkujących i dla drużyn klubowych. Szczególną opieką otaczać będzie Związek młodzież, dla której urządzane będą specjalne kursa hokejowe.

Sezon hokejowy w Toruniu zapowiada się nader ciekawie, poza drużynami z Bydgoszczy i Grudziądza przyjadą do Torunia drużyny mistrzowskie z Poznania, Łodzi, Śląska, Warszawy i Gdyni, drużyny te spotkają się w Toruniu z mistrzowską drużyną Pomorza Toruńskiego Klubu Sportów Zimowych. Tak więc Toruń stanie się ośrodkiem sportu łyżwiarskiego na Pomorzu.

— **Oświetlać schody!** Mimo ustawicznego przypominania o obowiązku oświetlania klatek schodowych, koniecznym ze względu na bezpieczeństwo zdrowia i mienia lokatorów — wciąż jeszcze na tym punkcie trafiają się wypadki karygodnego niedbalstwa ze strony właścicieli domów. Ofiarą takiego właśnie niedbalstwa padł 14 letni Bernard Szczypiorski, który idąc w gościnę do znajomych, zamieszkałych przy ul. Rybaki 15, spadł z nieoświetlonych schodów, wybijając sobie zęby i odnosząc dotkliwe obrażenia cielesne. Przeciw właścicielce domu wdrożono dochodzenia.

— **Na kiepski dowcip** pozwolili sobie wczoraj w nocy zapewne jeszcze pod wpływem poświątecznego alkoholu, jacyś niewcześni „żartownisie", dwukrotnie alarmując fałszywie miejską straż pożarną, raz przy ul. Czarnieckiego, następnie przy rogu ul. Kościuszki. — Byłoby dobrze, gdyby sprawcom, których poszukuje policja, ochota do nadmiernego wesela wywietrzała z głów wraz z alkoholem w chłodnym areszcie.

— **Gdzieżeś Cecyljo?** Zapewne pod wrażeniem anielskich chórów, przywodzących na pamięć niebiańską Patronkę śpiewu i muzyki, w drugi dzień świąt zbiegła ze Szpitala Dobrego Pasterza pacjentka Cecylja Musiał. — Dlaczego rozrzewniona Cecylja musiała mimo zimna uciec tylko w bieliźnie szpitalnej, niewiadomo. Prawdopodobnie wyjaśni to wszczęte dochodzenie.

— **Nie noś pieniędzy w pończosze,** nie lokuj dolarów w obcych bankach! O słuszności tej zasady po niewczasie przekonał się mieszkaniec Papowa Toruńskiego, pan J. A., któremu jakiś spryciarz wyciągnął wczoraj portfel z zawartością 490 zł w gotówce i kwitem na sto dolarów z toruńskiego „Vereins-Banku". Poszkodowany gorzko rozpamiętuje teraz, że napewno bezpieczniej i lepiej było trzymać pieniądze w PKO.

— **Zgony.** Dnia 27 bm. zmarli w Toruniu Danuta Gniewkowska ur. 1931; Stanisław Szapański ur. 1865; Anna Stankiewicz z domu Puchalska ur. 1864; Jan Dąbrowski ur. 1902; Dora Cieńska z domu Rau ur. 1882; Irena Gonnenberg ur. 1931; Józef Wakarecy ur. 1869 Zofja Jagielska z domu Motylewska ur. 1909; Juljanna Makasewicz z domu Lubkowicz ur. 1867; Klara Machlik ur. 1901.

Cały Toruń na wieczorze sylwestrowym

w kinie „Mars"

Jak się dowiadujemy w dniu 31 bm. o godz 10 wieczorem odbędzie się w kinie „Mars" przywitanie Nowego Roku.

Będzie to wielka sensacja w Toruniu gdyż uprzystępni wszystkim warstwom miłe spędzenie wieczoru sylwestrowego. Na ekranie wyświetlony będzie pierwszorzędny dźwiękowiec pod tyt.. „Niebezpieczna próba' z Betty Amann a na scenie ulubieńcy publiczności Din-Don. bawić będą publiczność noworocznemi kawałami.

Ceny miejsc na wieczór sylwestrowy.

Balkon i loża 2 zł. I miejsce 1,70, pozostałe po 1,20 zł.

Na białym czworoboku

Kino Mars — Ki Ki.

O ile prawdą jest, że śmiech pomaga do trawienia, to każdy, kto sobie porządnie podjadł w czasie świąt, powinien się wybrać do Marsa na świąteczną, tryskającą szampańskim humorem komedję Ki Ki. „Kiki" to historja małej wojowniczej dziewczyny, której droga od zwyczajnej girlaski do żony dyrektora teatru pełna jest arcyzabawnych perypetyj.

Główną rolę kreowała uroczo niezawodna Mary Pickford, a pomysłowa reżyserja obfitowała w nieskończoną ilość niebanalnych tricków i point. Seans poprzedziły występy sympatycznych, bardzo muzykalnych komików Dina i Dona, którzy zbierają naturalnie zasłużone rzęsiste oklaski. Kuplety, pełen satyry dowcip i oryginalne a miłe dla ucha popisy muzyczne (gra na pile walc dzwonkowy) oto walory, które stawiają te występy na poziomie pierwszorzędnej rewji. Całość uzupełniona ciekawym tygodnikiem Foxa, składa się na program stanowczo wart widzenia.

(Mr.)

Wiadomości sportowe

Praca nad budową ośrodka sportów zimowych pod Kartuzami.

Z inicjatywy Dow. Okręgu Korpusu p. gen Pasławskiego i p. Wojewody Pomorskiego zawiązał się Komitet budowy ośrodka sportów zimowych w Borkowie pod Kartuzami. Ośrodek sportów zimowych zostaje zbudowany celem wyzyskania terenów Szwajcarji Kaszubskiej, doskonale nadających się dla narciarstwa. Powstanie takiego ośrodka umożliwi szerokim rzeszom narciarzy z Pomorza i woj. poznańskiego oddawać się najzdrowszemu ze sportów zimowych. Borkowo położone jest w odległości 6 km. od Kartuz w okolicy b. malowniczej i dogodnej pod względem komunikacyjnym.

Władze kolejowe obiecały uruchomić specjalne pociągi w dni świąteczne oraz zobowiązały się do udzielania dla narciarzy zniżek. — Prace nad budową schroniska dobiegają końca i jest nadzieja, że od 1 stycznia schronisko będzie uruchomione, zapewniając wszystkim miłośnikom szlachetnego sportu narciarskiego możność korzystania z szatni, pokoi, restauracji i nawet noclegów.

Turniej naszych łyżwiarzy w Zakopanem.

Od soboty czynny jest w Zakopanem tor łyżwiarski dla jazdy figurowej.

Na lodzie tym przebywa stały trener łyżwiarski, Jerzy Jurok. W pierwszych dniach stycznia na torze tym trenować będzie łyżwiarka berlińska, mistrzyni Zakopanego, Schwarcówna.

Mecze hokejowe w Krynicy.

W niedzielę i poniedziałek odbyły się w Krynicy 2 mecze hokejowe pomiędzy krakowskim Sokołem, a Krynickiem Towarzystwem Hokejowem. Pierwszego dnia wygrało K. T. H. 1:0, drugiego dnia wynik był remisowy 2:2.

W Krakowie grają jeszcze w piłkę nożną.

Mecze hokejowe w Krakowie nie doszły do skutku z powodu odwilży. Rozegrano natomiast mecz towarzyski pomiędzy Wisłą a miejscową Legją z wynikiem 4:3 (4:1) na korzyść Wisły.

Gra żywa i interesująca. Przed przerwą znaczna przewaga ligowej drużyny, po pauzie inicjatywę przejmuje drużyna robotnicza.

Widzów około 500 osób.

Porażka piłkarzy polskich w Lipsku.

W dniu onegdajszym rozegrane zostało piłkarskie spotkanie o robotnicze mistrzostwo Europy między Polską a Niemcami Spotkanie zakończyło się, jak było do przewidzenia, zwycięstwem Niemców w stosunku 4:1 (1:1)

Dom wypoczynkowy dla narciarzy.

Klub narciarski w Krynicy uruchomił specjalny dom wypoczynkowy dla narciarzy, który może pomieścić około 60 osób. Na ten cel przeznaczono willę Iwonka.

Łyżwiarskie mistrzostwa świata.

Wyznaczony na dni 4 i 5 lutego 1933 termin mistrzowskich zawodów świata w jeździe figurowej pań i parami został zmieniony.

Zawody odbędą się w dniach 11 i 12 lutego 1933 r. w Sztokholmie.

Tytułów mistrzów świata bronią: w jeździe pań — Norweżka Sonja Henie, w jeździe parami — państwo Brunet (Francja).

Anglja walczy z zawodowstwem w tenisie.

Na odbytym niedawno kongresie Angielskiego Zw. Tenisowego dyskutowano obszernie zagadnienie amatorstwa w sporcie tenisowym.

Sensacją jest poruszenie sprawy „subwencjonowanych amatorów", czyli graczy, częściowo utrzymywanych przez firmy sportowe lub korzystających z gratisowego pobytu w hotelach. Przyjęto wniosek, w myśl którego na przyszłość gracze subwencjonowani będą mogli uczestniczyć jedynie w mistrzostwach państwowych, a wyłączeni zostają z wszelkich turniejów klubowych i związkowych, oraz międzynarodowych. Zdecydowano ściśle przestrzegać zasad amatoryzmu szczególnie w turniejach o puhar Davisa.

Postanowienie związku o graczach subwencjonowanych wywołało burzę w Australji gdzie wszyscy wybitni tenisiści (Crawford, Cummings, Moon, mc. Grath, Dunlop, Williard) stoją w zależności finansowej od wielkich fabryk tenisowych. W ten sposób australijscy tenisiści straciliby możność uczestniczenia w międzynarodowych rozgrywkach

KOŚCIERZYNA

— *Prymicja.* Dnia 20 bm. celebrował w farze pierwszą mszę św. ks. Józef Węgielewski w asyście miejscowego duchowieństwa z przewielebnym ks prob. Krysińskim na czele. Po mszy św. przemówił ks. Prymicjant i po odśpiewaniu „Te Deum" udzielił błogosławieństwa prymicyjnego.

— *Z Rady miejskiej* Na ostatniem posiedzeniu Rada miejska przyjęła sprawozdanie burmistrza o wykonaniu uchwał R. M. oraz dekret p. Wojewody dotyczący zatwierdzenia nowo wybranego burmistrza. Pan Wojewoda w porozumieniu z Izbą Wojewódzką wstrzymał się od zatwierdzenia p. Chmarzyńskiego na stanowisko burmistrza naszego miasta natomiast wyraził zgodę na przyjęcie p. Ch. na jeden rok próbny. Ustalono pobory burmistrza w wysokości 8 stopnia szczebel a z dodatkiem reprezentacyjnym w wysokości 15 proc. oraz ekwiwalent 100 zł. miesięcznie za mieszkanie, opał i światło Tytułem jednorazowej doraźnej zapomogi dla bezrobotnych uchwalono 1500 zł Większością głosów uchwalono wniosek w sprawie zlikwidowania handlu domokrążnego w obrębie miasta Kościerzyny Następnie przyjęto sprawozdanie komisji rzeźni miejskiej oraz uchwalono budżet dodatkowy elektrowni miejskiej poczem nastąpiło posiedzenie poufne..



Lipienica, p. chojnicki

— *W trosce o los bezrobotnych.* W czwartek dnia 15 bm. odbyło się w Lipienicy na sali p. Janty zebranie sekcji dochodowej i rozdzielczej powiatowego komitetu do spraw bezrobocia na okręg Lipienice przy udziale 32 przedstawicieli ludności pod przewodnictwem p. Słomińskiego z Gliśna. Po referacie p. Słomińskiego wywiązała się dyskusja w której zabierali głos: p. p.. dr Staszkiewicz, kierownik Powiatowego Ośr Zdrowia, który oświadczył gotowość udzielenia bezrobotnym bezpłatnej pomocy lekarskiej, apelując równocześnie do panów sołtysów żeby w razie potrzeby stawili furmanki. Kwestję zaopatrzenia w opał omówili: nadleśniczy p. Strojek i leśniczy p. Guczalski. Przedstawiciele rolników wypowiedzieli się za udzieleniem bezrobotnym możliwej przy tutejszych warunkach pomocy w naturaljach, a przedewszystkiem w mleku. Następnie zabierali głos: komisarz p. Kozakiewicz, p Słomiński, nadleśniczy p Strojek, komendant post. policji p. Kawecki oraz p Januszewski deklarując w imieniu pocztowców na rzecz bezrobotnych miesięcznie składki w wysokości 1 procent przy poborach do 200 zł. i 1,5 procent do 400 zł. Ks. proboszcz Piesik wyraził się za połączeniem akcji pomocy bezrobotnym kościelnej z akcją świecką.

Zebranie przyjęło preliminarz przedstawiony przez p. prezesa jednogłośnie. Na sekretarkę powołano nauczycielkę p. M. Pałubicką, a skarbnikiem wybrano ks. kapelana Grzenkowicza. We wszystkich szkołach postanowiono urządzić „gwiazdkę" dla dzieci niezamożnych

Wskazując na zbliżające się święta apelował p Słomiński w gorących słowach do serc i ofiarności zebranych.

Chełmno

— *Nowe Koło BB w Brzozowie.* Ostatnio założone zostało tutaj koło BBWR. W skład zarządu weszli pp. Jankowski prezes i referent oświatowy Otton Weiss sekretarz, Stanisław Krzywdziński skarbnik. Do koła zapisało się 32 członków.

Tuchola

— *Znowu aresztowanie podpalaczy.* Dnia 17 grudnia w zabudowaniu i na szkodę rolnika Gliszczyńskiego Józefa w Lubiewicach powstał pożar, który zniszczył stodołę i chlew. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że pożar powstał na skutek zbrodniczego podpalenia z chęci zysku asekuracyjnego przez poszkodowanego, oraz wnuka jego Gliszczyńskiego Bronisława Aresztowani przyznali się do winy. Gliszczyński Józef zeznał ponadto że przez podpalenie chciał wywrzeć również zemstę na swym zięciu, który u niego mieszka, by spalić im żywy i martwy inwentarz.

Starogard

— *Zajście przed koszaremi.* W nocy na 25 bm. o godz. 0,50 Durek Stanisław i Rzepkowski Edmund udali się w stanie podchmielonym przed bramę koszar wojskowych w Starogardzie, gdzie usiłowali siłą przedostać się na teren koszar, rzekomo w celu odwiedzenia ich znajomego wojskowego zamieszkałego w koszarach.. W obronie własnej szwoleżer Brejski Jan pełniący wartę przy wejściu do koszar, oddał jeden strzał z karabinu raniąc Durka w prawe ramię. Stan rannego nie jest groźny Dochodzenia prowadzą władze wojskowe

Raciąż, pow. tucholski

— Pierwsza ofiara tegorocznej zimy. W środę popołudniu wysłał miejscowy szewc Gibas swego 12 letniego syna do wioski, celem załatwienia pewnych spraw. Chłopiec zwabiony lśniącym lodem wraz z towarzyszami udał się nad miejscowe jezioro i wszedł na lód na dość znaczną odległość od brzegu. W pewnej chwili lód się załamał i chłopiec zaczął tonąć tak iż wkrótce zniknął pod lodem. Nikt ze starszych nie mógł pospieszyć mu na ratunek, gdyż lód był jeszcze słaby.

— Napad na listonosza. W sobotę wieczorem około godz. 21 wracał rowerem z dworca Piastoszyna z pocztą do Raciąża miejscowy listonosz p. Donarski. W pewnej chwili p. D. zauważył na szosie stojącego osobnika, jednakowoż nieprzeczuwając nic złego — chciał go wyminąć. W momencie, gdy listonosz znalabł się na przeciwko owego osobnika, ten błyskawicznie uderzył go jakimś żelaznym prętem w głowę, tak, iż p. D. momentalnie stracił przytomność i spadł z roweru na szosę. Bandyta zaraz zabrał się do służbowego plecaka listonosza Donarskiego, sądząc iż znajdzie w nim gotówkę. Na szczęście bandyta zawiódł się w swych przypuszczeniach. Na wszczęty później przez Donarskiego alarm bandyta korzystając z ciemności zbiegł w pole. Nadjeżdżająca właśnie w tej chwili furmanka zabrała p. Donarskiego, dosyć poważnie poturbowanego i okaleczonego do Raciąża. Dochodzenia policyjne prowadzi policja państwowa z Tucholi i jest już podobno na tropie bandyty.

Pędzewo, pow. toruński

— *Kradzież.*. W nocy na 24 bm. nieznani sprawcy skradli z zamkniętej obory na szkodę rolnika Gerta Augusta stadnika wartości 300 zł Opis stadnika: lat 2, czarno biały na czole gwiazdka biała, ogon biały, rogi duże wgórę wyrośnięte, wagi około 10 ctr.

Programy radjowe

Środa, dnia 28 grudnia

Warszawa 11,58 Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa; 12,05 Program na dzień bieżący; 12,10 Płyty gram. 15,10 Komunikat Państw. Inst. Eksportowego 15,15 Komunikat gospodarczy 15,30 Kronika harcerska 15,35 Program dla młodzieży a) Feljeton dr. F. Burdeckiego pt. „Nasi na wyspie Bjoernoeja' b) Opowiadanie W Sieroszewskiego pt. „Zima pod biegunem" 16,00 Pieśni polskie i arje z płyt gramof. 16,40 Odczyt w języku ukraińskim pt „Ukraina w ekonomicznem życiu Rosji" wygłosi inż. E. Głowiński, 17,00 Utwory A. Ketelbey'a z płyt; 17,40 „Przysposobienie kobiet do pracy w przemyśle' wygłosi inspektor p. E. Frelkowa. 18,00 Muzyka lekka 19,00 Rozmaitości 19,20 „Skrzynka pocztowa rolnicza" omówi inż. W. Tarkowski. 19,30 Feljeton literacki pt. „Pochód Wyspiańskiego przez Polskę" (Reportaż członka komisji teatralnej) wygłosi p. R. Zrębowicz. 20,00 Muzyka salonowa 20,00 Wiadomości sportowe. 21,00 Koncert poświęcony twórczości K Szymanowskiego w wykonaniu kompozytora (fort) I. Dubiskiej (skrz.) i St. Korwin-Szymanowskiej (sopran) 22,00 „Na widnokręgu"; 22,15 Muzyka taneczna 22,40 Odczyt pt. „Magnat rewolucjonista" wygłosi prof. Adam Czartkowski. 23,00 Muzyka taneczna

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 27 XII 1932 r.

	Tranzakcje Kupno
WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	—
DEWIZY.	
Belgja	—
Gdańsk	—
Bukareszt	—
Holandja	358.80—357,90
Kopenhaga	—
Londyn	29,72—29,56
Nowy York	8.925—8.905
Nowy York telegr.	8,929—8.909
Paryż	34,85—34,76
Szwajcarja	171,95—171,52
Włochy	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	212.50
Białogród	—

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 27 XII. 1932.

Pszenica nowa	186—188
Żyto nowe	—
Jęczmień browar.	166—175
Jęczmień przem. pastewny	158—165
Owies marchijski	114—119
Mąka pszenna	25.25—26.25
Mąka żytnia 70%	19.25—21.50
Otręby pszenne	8.80— 9.20
żytnie	8.90— 9.00

W dniu 26 grudnia 1932 r., po ciężkich cierpieniach, zmarła ukochana siostra nasza i ciotka

ś. p.

Dora z Rau'ów Cieńska

odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi, b. Komendantka Pomorskiej Chorągwi Harcerek, urzędniczka Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Bydgoskiej nr. 74 na cmentarz ewangielicki odbędzie się dnia 29 grudnia o godz. 13-ej. Na smutny ten obrzęd zaprasza przyjaciół i znajomych.

Rodzeństwo, siostrzenice i siostrzeńcy.

ś. p.

Dora z Rau'ów Cieńska

długoletnia komendantka Pomorskiej Chorągwi Harcerek, odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi.

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w Toruniu, dnia 26 grudnia 1932.

W Zmarłej traci harcerstwo pomorskie wybitną i pełną poświęcenia działaczkę, której zasługi we wdzięcznej zachowa pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 grudnia 1932 r. o godz. 13-tej z domu żałoby, ul. Bydgoska 74, na cmentarz ewangielicki.

Zarząd Oddziału Z. H. P.
Komenda Pomorskiej Chorągwi Harcerek.
Komenda Hufca Toruńskiego Harcerek.
Koło Przyjaciół Harcerstwa w Toruniu.

W poniedziałek, dn. 26. XII. b. r. o godz. 1 w nocy zmarł w 64 roku życia nasz ukochany Kolega

ś. p.

Józef Wakarecy

członek honorowy Cechu Rzeźnickiego w Toruniu.

W Zmarłym tracimy jednego z najstarszych Kolegów, którego pamięć w sercach naszych nigdy nie wygaśnie.

Cech Rzeźnicki w Toruniu.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Szewskiej 15 do kościoła św. Jana odbędzie się w środę 28. XII. o godz 15.30. Nazajutrz nabożeństwo żałobne o godz. 9 rano, poczem nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz ś. Jerzego.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 30. 12. 1932 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Nogacie i St. Błonowie: 1 siewnik i krowa. Zbiórka licytantów o godz. 9 przed oberżą pana Działaka we Wydrznie. W Szynwałdzie: 1 powózka. Zbiórka licytantów o godz. 11 przed oberżą p. Woelkego. W Szembruku: 2 jałówki, 8 świń, 2 krowy, 5 warchlaków, 2 tuczniki, 12 prosiąt, 27 szt. kaczek, 4 gęsi, 2 bryczki, 1 sanie, 2 uprząży wyjazdowych, dubeltówka i sztucer. Zbiórka licytantów o godz. 13 przed oberżą Weicherta. W Gardeji: regał restauracyjny ze zegarem. Zbiórka licytantów o godz. 11 przed dworcem kolejowym. W sobotę dnia 31. 12. o godz. 8,30 sprzedawać będę w biurze moim przy ul. Piłsudskiego 72: 2 obrazy w ramach z podstawą i zegarek złoty z łańcuszkiem. O godz. 9 przy ul. Młyńskiej 6: 1 zegar stojący; o godz. 9,30 przy ul. Mickiewicza 1: 1 tapczan; o godz. 10 przy ul. Chełmińskiej 26: 30 butelek koniaku; o godz. 10,15 przy ul. Chełmińskiej 61: bufet, kredens i stół; o godz. 10,30 przy ul. Chełmińskiej 65: 1 patefon z płytami; o godz. 10,45 przy ul. Chełmińskiej 69: maszyna do pisania, 2 szafy oszklone; o godz. 11,15 przy ul. Wiślanej 3: szafa, 2 łóżka z pościelą, kanapa, stół, 4 krzesła, szafonierka, 2 stoliki, dywan, 6 obrazów, 16 figurek porcelan. i 3 wazy. 618

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

Z prawami szkół państwowych 8056

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Toruniu przy ul. Chełmińska Szosa 6 i przy ul. Grudziądzkiej, składająca się z domu mieszkalnego frontowego, dwóch domów mieszkalnych w oficynie, domu mieszkalnego, drewniaka, warsztatu i budynków gospodarczych oraz parceli budowlanej 6001 m². Roczna wartość użytkowa budynków 2530 mk. i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Toruń Przedmieście karta 171 na imię Edmunda Lenartowicza i Maksymiljana Szymańskiego w równych częściach i prawach zostanie w drodze egzekucji dnia 1 marca 1933 r., o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 7. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 15 marca 1930 r.

Zlec. Nr. 5084/IX 9424
5 K. 67/29.

Toruń, dnia 13 grudnia 1932 r.

Sąd Grodzki.

WYWOŁANIE. Nauczyciel Wincenty Chełmiński z Gdyni wystąpił z wnioskiem o wywołanie 12 weksli po 100 złotych, wystawionych in blanco przez Józefa i Cecylję Przybylaków w Małym Kacku, powiat morski. Posiadaczy weksli wzywa się, by je przedłożyli i zgłosili swe prawa w tutejszym sądzie najpóźniej w terminie dnia 28 marca 1933 r. o godzinie 12-tej pokój 15, w przeciwnym razie weksle zostaną pozbawione mocy.

Zlec. 1476 9423

Gdynia, dnia 17 grudnia 1932 r.

3. F. 2/32 Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 29 grudnia 1932 r. sprzedawać będę w drodze przetaargu publicznego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą o godz. 10 przy ul. Pomorskiej 44: 7 kanap pokrytych ceratą; o godz. 10,30 przy ul. Śniadeckich 31: 1 urządzenie składowe, 1 waga Sember. 9429

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.



UCHWAŁA. W sprawie nadzorczej firmy W. Korzeniewski Tow. Akc. w Grudziądzu, Rynek 22/24, zwołuje się ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień 21 stycznia 1933 roku, godz. 10 przed południem przed Sądem Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 2.

3. N. 5/32 2428

Grudziądz, dnia 14 grudnia 1932 r.

Sąd Grodzki.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze statków handlowych morskich pod Nr. 65 dopisano: Z powodu zatonięcia statku „Niemen" wykreślono tenże statek z rejestru dnia 28 października 1932 r.

Zlec. 1477 9422

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zanim

kupisz nowe, obejrzyj używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, futra, oficerski marynarski helm i mundur galowy, kilimy, płaszcz, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„OKAZJOPOL"

Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 i „Stała okazja" Bydgoszcz, Gdańska 10

Okazja!

Sprzedam korzystnie: masaż elektr., futra: piżmowe i szopy, sypialnię malow. biało, oddzielnie stoły, krzesła, łóżka meblowe i żelazne, obrazy i lustra, maszynę krawiecką, radjo 3 i 4 lampowe, rowery, płaszcze i dętki rowerowe, kornet niklowy, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów.

Sklep Okazyjny

ul. Narutowicza 15 w Grudziądzu. 8067

Od 1-go stycznia sklep przeniesiony zostanie na ul. Grobiową 3 (obok rybnego rynku.

Amatorzy

Wasze prace fotograficzne najlepiej wykona:

FOTO-ATELIER

SPYCHALSKI

Toruń, Strumykowa.

Piekarnia

w mieście pow. przy rynku, z urządzeniem składowem i mieszkaniem jest zaraz do wynajęcia, Dwór Artusa, Toruń. 9418

Dom

nowy, II-piętrowy, z takąż oficyną sprzedam przystępnie we Włocławku. Wiadomość Inowrocław, Rynek 1, Krawczyński. 9419

Trykotaże

na miarę z gwarantowanej czystej wełny, w żądanych, kolorach i deseniach, wykonuje po cenach bardzo przystępnych. Wytwórnia Trykotów, wł. Sabina Szeflerowa, Toruń, ul. Szczytna nr. 17. 9420

Tańców

kursu

i prywatne lekcje rozpoczynam w piątek, dnia 5. stycznia 1933, w górnej sali „Strzelnicy". Informacje i zgłoszenia w godz. 18—21 tamże. W. Kochański, naucz. tańców. 9421

Węgiel

pierwszorzędnej jakości po cenach konkurencyjnych w mniejszych i większych ilościach z dostawą do domu poleca M. CZUBEK i Ska w Toruniu, ul. Piernikarska róg Browarnej, tel. 643. 9426

Maszyny

do pisania i szycia, naprawia solidnie i tanio, mistrz mechaniki, Andrzej Zboralski, Grudziądz, Szkolna nr. 7. 9046

Wyprzedaż

Obuwia zpowodu likwidacji. **Bydgoszcz,** plac Piastowski 15 (9120

Szuka się

korepetytora (rki) matematyki dla uczen. kl. 8 gimn. zaraz na czas wakacji, do 15. I. 33 r. Zgłoszenia do admin. „Gazety Gdańskiej" pod nr. 1039.

FOTO-ATELIER

SPYCHALSKI

Toruń, ul. Strumykowa obniżył na Gwiazdkę ceny

Gabinet racjonalnej kosmetyki

„Kalo-technika"

(dypl. „Université de Beauté Cedib" w Paryżu) wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki racjonalnej i upiększającej. Odmładza, doskonali, konserwuje urodę. Usuwa najnowszemi systemami zmarszczki, krosty, wągry, rozszerzone pory, brodawki, piegi, czerwoność nosa, łupież i t. p. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Toruń, ulica Prosta nr. 2 I. piętro. 9075

Były

student

Uniwersytetu Wileńskiego udziela lekcyj matematyki za niską opłatą. Zgłosić się można z dokładnym adresem do Admin. „Gazety Gdańskiej" Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, I. pod „student". Gdańsk. 9404

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4, Toruń. 8013

WĘGIEL

kostkę po zł. 2,50, gruby i kostkę po zł. 2,70 za ctr. — za zwózkę liczy się 10 gr. od ctr. dostarcza

„Tranzyt"

Toruń, Przedzamcze 20, składnica: Chrobrego 40. 9265

Tysiące Chorych

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty brak apetytu, ogólne osłabienie etc. **odzyskało zdrowie** używając ziółka sławnego na cały świat dra Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: **Liszki-Apteka.** 7861

Teatr Polski

w Toruniu

Repertuar

W środę, dnia 28 bm. o godz. 20-tej tania środa **„Mademoiselle"** Komedja w 3 aktach Jakóba Deval'a Ceny najniższe od 0.30 do 2.00 zł.

W czwartek, dn. 29 bm. o godz. 20-tej **„Rembrandt na sprzedaż"** Komedja w 3 aktach P. Franka. Leg. zniżk. 33 proc.

W piątek, dnia 30 bm. o godz. 20-tej przedstawienie dla wojska **„Rembrandt na sprzedaż"** Komedja w 3 aktach P. Franka. Abonamenty i passe-partout nieważne.

W sobotę, dn. 31 bm. o godz. 20-tej tania sobota **„Mademoiselle"** Komedja w 3 aktach J. Devala. Ceny najniższe od 0.30 do 2 zł.

W sobotę, dnia 31 bm. o godz. 23-ej PREMJERA **„Noc sylwestrowa"** Komedja w 3 aktach (5 odsłonach) St. Krzywoszewskiego. Leg. zniżkowe nieważne.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Wszyscy wtrącają swoje trzy grosze do Pomorza!

Z Kongresu Ligi praw człowieka

Paryż 28. 12. (PAT). Na odbywającym się w Paryżu kongresie Ligi praw człowieka omawiano wczoraj m. in. sprawę traktatów. Prezydent Ligi Wiktor Basch stwierdził, że w zasadzie traktat wersalski jako taki nie wyklucza rewizji (?) bądź też rewizji form jego przystosowania. Mówiąc o Lidze Narodów, Basch stwierdził, że albo instytucja genewska nie powinna była przyjąć do swego grona Rzeszy Niemieckiej, albo uczyniwszy to, powinna uchylić (?) wszystkie postanowienia traktatu wersalskiego, poniżające (?) Rzeszę. Według mówcy, jest to najsilniejszy (!!) argument, przemawiający za rewizją, a raczej za rewizją przystosowania traktatu wersalskiego. Nie chodzi bynajmniej — podkreślił mówca — o przerobienie traktatu wersalskiego, lecz o „wyeliminowanie" tego wszystkiego, co pozostaje w sprzeczności z równością praw wszystkich członków Ligi Narodów. Dalej mówca atakował specjalnie art. 231. Po rozpatrzeniu kwestji rozbrojenia oraz klauzul terytorjalnych, Basch wyraził życzenie, aby Niemcom przywrócone zostały dawne ich kolonje, pozatem oświadczył się za postanowieniem Austrji swobody zrealizowania Anschlussu. Następnie przemawiał członek stronnictwa radykalno - społecznych Kayser, który poruszał sprawę Pomorza. Mówca uważa, że stosunki międzynarodowe powinny się opierać na pakcie Ligi Narodów a nie na traktatach, zawieranych między poszczególnemi państwami, sprzecznemi niejednokrotnie z duchem paktu Ligi. Mówca uważa za możliwe utrzymywanie kontaktu z narodami, które posiadają dyktatorską formę rządu.

Mord kapturowy szturmowców hitlerowskich

Berlin 28. 12. (PAT). W okolicy Drezna policja wpadła na trop mordu kapturowego dokonanego przez szturmowców narodowo - socjalistycznych na jednym z członków partji hitlerowskiej Hentzschu.

Trupa zamordowanego wyłowiono z Łaby. Zwłoki zaszyte były w worek obciążony kamieniami. W czasie oględzin lekarskich stwierdzono, iż Hentzsch został zastrzelony. Ofiarę morderstwa widziano ostatni raz z początkiem miesiąca w szynku w towarzystwie trzech szturmowców, których nazwiska władze zdołały ustalić. Od tego czasu Hentzsch znikł i wszelkie poszukiwania okazały się bezskuteczne. Dopiero przypadek naprowadził policję na ślad ohydnej zbrodni. Szturmowcy podejrzani o dokonanie jej zniknęli. Dochodzenia, prowadzone przez władze, dostarczyły obfitego materjału obciążającego. Opinja publiczna domaga się wdrożenia niezbędnych kroków przeciwko inspiratorom samosądów szturmówek hitlerowskich. Frakcja socjal - demokratyczna już dawniej zgłosiła w tej sprawie interpelację w sejmie saskim.

Berlin, 28. 12(PAT). W związku z wykryciem morderstwa kapturowego, dokonanego na szturmowcu Hentschu policja kryminalna w Dreźnie na zlecenie prokuratora aresztowała wczoraj członka szturmówki hitlerowskiej Villy Bormanna, podejrzanego o udział w zbrodni. Borman miał ułatwić ucieczkę jednemu z uczestników mordu niejakiemu Rudolfowi Schenkowi, który krytycznej nocy wyprowadził Hentscha na odległe miejsce pod pretekstem udzielenia mu ważnych rozkazów. Od tego czasu Hentsche zaginął bez śladu i dopiero przedwczoraj zwłoki jego wyłowiono z Łaby.

Pokłosie konferencji Małej Ententy

Wywiad z min. Jevticzem

(t) Wiedeń, 28. 12. (PAT). „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Budapesztu: Biagrodzki korespondent „Pesti Naplo" odbył rozmowę z jugosłowiańskim ministrem spr. zagranicznych Jevticzem. Minister oświadczył, że konferencja Małej Ententy zajmowała się szczegółowo Węgrami i rozważała możliwość współpracy gospodarczej. Współpraca taka jest koniecznością, która prędzej czy później musi się ujawnić.

Minister jest przekonany, że współdziałanie gospodarcze i kulturalne stworzy również podstawy do współdziałania politycznego. To, co Jugosławję dzieli od Węgier, jest o wiele mniejsze, niż to, co oba te państwa łączy. O rewizji pokojowych traktatów Jevticz nic nie wspomniał.

Prowizorjum budżetowe Francji na styczeń

przyjęła Izba większością 524 głosów

Paryż 28. 12. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych prowadzono dyskusję nad projektem prowizorjum budżetowego na styczeń roku przyszłego. Izba odrzuciła kolejno 400 głosami przeciwko 190 i 349 przeciwko 245 poprawkę deputowanych Marina i de Lasalle'a, którzy przewidywali zwiększenie emisji bonów skarbowych na 2 bądź na 4 miljardy. Rząd, który domagał się utrzymania projektowanej sumy 5 miljardów stawiał dwukrotnie kwestję zaufania.

Deputowany Stern złożył wniosek, upoważniający rząd do dokonania emisji pożyczki państwowej w wysokości 20 miljardów franków przy oprocentowaniu 3 i pół proc., lecz zwolnionej od podatku dochodowego i spadkowego.

Paryż 28. 12. (PAT) Projekt prowizorjum budżetowego na styczeń, przedstawiony przez rząd został uchwalony przez izbę większością 524 przeciwko 53 głosom. Dyskusja nad prowizorjum odbyła się spokojnie.

Paneuropejski pakt nieagresji

Min. Benesz o problemie powszechnego rozbrojenia

Praga 28. 12. (PAT). Organ naczelny stronnictwa narodowych socjalistów „Ceske Slovo" zamieścił w numerze świątecznym artykuł ministra Spraw Zagranicznych Benesza na temat widoków utrwalenia pokoju. Minister omawia dotychczasowe wyniki konferencji rozbrojeniowej i w związku z tem zagadnienie równości zbrojeń Niemiec. Równouprawnienie Niemiec — pisze Benesz — oznacza, że dotychczasowe różnice zbrojenia z czasem się wyrównają i przystosują, tak że zbrojenia wszystkich państw oparte będą na tych zasadach, jakie wskazuje artykuł 8 paktu Ligi Narodów. To wyrównanie nie ma nastąpić w ten sposób, że Niemcy się dozbroją ale w tej drodze, że inne państwa z biegiem czasu rozbroją się. Najważniejszem jest jednak, że mocarstwa po raz pierwszy przez wspólny podpis uznały i zobowiązały się iż to równouprawnienie może być urzeczywistnione tylko w ramach takiego systemu, który wszystkim państwom zapewni bezpieczeństwo.

Zobowiązanie, że państwa europejskie na nowo podpiszą nowy europejski pakt o nieagresji jest pierwszym krokiem do tego systemu bezpieczeństwa. Realizacja tego postępu, w formie konkretnego tekstu konwencji, nie będzie zadaniem lekkiem i przyszły okres konferencji rozbrojeniowej będzie miał przed sobą niemałe trudności Będzie chodziło o rzeczywiste stworzenie nowego międzynarodowego systemu bezpieczeństwa.

Drugi dzień międzynarodowego turnieju hokejowego

Zakopane, 28. 12. (PAT). W drugim dniu międzynarodowego turnieju hokejowego rozegrano w Zakopanem dalsze dwa mecze. Pierwszy między „Wiener Eislauf Verein" (Wiedeń) i poznańskim AZS zakończył się nieznacznem zwycięstwem wiedeńczyków w stosunku 1:0 (0:0, 0:0, 1:0). AZS walczył bardzo ładnie i ofiarnie, technicznie niewątpliwie ustępował Wiedeńczykom, dorównywując im jednak ambicją. Jedna bramka padła w szóstej minucie, trzeciej tercji ze strzału Riedla. Zawody prowadził p. Sachs. W drugiem spotkaniu Pogoń lwowska odniosła zwycięstwo nad Legją 3:1 (1:1, 1:0, 1:0). Drużyna lwowska górowała przez cały czas nad zespołem stołecznym, mimo to pierwszą bramkę zdobyła Legja już w trzeciej minucie przez Pasteckiego. Wyrównał w piątej minucie Hamerling. W drugiej tercji Zimmer podwyższył wynik 2:1 na korzyść Lwowian. Wynik dnia ustala Bezera. Sędziował p. Brick z Wiednia. Po 2 dniach prowadzi w zawodach Wiener Eislauf Verien 4 punkty, Pogoń 2 punkty, AZS 1 pkt. i Legja 1 pkt.

Otwarcie zimowych zawodów konnych w Zakopanem

Zakopane, 28. 12. (PAT). We wtorek nastąpiło w Zakopanem uroczyste otwarcie ogólnopolskich zimowych zawodów konnych pod kierownictwem prezesa małopolskiego klubu jazdy, inspektora jazdy generała Rummla.

Do zawodów stanęło 30 jeźdźców na 60 koniach. Zawody rozpoczęto konkursem otwarcia handicap. Jezdzcy musieli przebyć 12 przeszkód wysokości do 110 cm. i 3 metry szerok. O wyniku decydowała szybkość Par cour bez błędu przeszło 13 jeźdźców. Pierwsze miejsce zajął por. Rojcewicz z 25 pułku ułanów na koniu „The Hoop", drugie miejsce ppor. Guber z 10 pułku strzelców podhal. na koniu „Pułk", trzecie por. Szydłowski z 7 p. art. ciężk. na koniu „Odra".

Poza tem odbyły się zawody skjöringowe.

Instruktorski kurs narciarzy

Zakopane, 28. 12. (PAT). Wczoraj w Zakopanem odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego w Polsce ogólno-polskiego kursu instruktorskiego i sędziowskiego Polskiego Związku Narciarskiego. Otwarcia dokonał prezes P. Z. N. inż Bobowski. W kursie bierze udział przeszło 250 uczestników ze wszystkich stron Polski.

Polska płaci długi

(o) Warszawa (tel. wł.) Obecnie przypada płatność półrocznej raty kapitału i procentów od pożyczki Dillonowskiej w wysokości 14 miljonów złotych. Spłata tej sumy nie wywrze ujemnego wpływu na stan rewers Banku Polskiego, albowiem zgodnie z umową, Polska przekazuje co miesiąc część należności która jest zaliczana na rachunek spłaty.

S. s. „Cieszyn" powrócił do Gdyni z Leningradu

Warszawa 28. 12. (PAT). Do Gdyni przybył z Leningradu statek „Cieszyn" z większym transportem towarów Sowpoltorgu. Inicjatywę w kierunku podjęcia komunikacji towarowej polskimi okrętami między Gdynią, a Leningradem powzięła firma ekspedycyjna Henryk Lilpop, Gdynia — Warszawa.

Ambasador Mellon ma dość polityki

Pittsburg, 28. 12. (PAT). Ambasador Stanów Zjednoczonych Wielkiej Brytanji Mellon oświadczył, iż po dniu 4 marca rb. tj. po objęciu władzy przez Roosevelta wycofa się z życia politycznego.

Yen — ambasadorem chińskim w Moskwie

Nankin, 28. 12. (PAT). Przewodniczący delegacji chińskiej w Genewie Yen mianowany został ambasadorem w Moskwie.

Hitlerowiec Grillmeyer przyznał się do winy

Wiedeń, 28. 12. (PAT). „Wiener Allgemeine Ztg" donosi, że aresztowany w Górnej Austrji narodowy socjalista Grillmeyer, który brał udział w zamachu gazowym na dom towarowy Gerngrossa, złożył wczoraj w południe ponownie obszerne zeznanie, w którym przyznaje się do czynu. Śledztwo policyjne w sprawie tego zamachu zostało ukończone. — Akta odesłano do sądu krajowego.

Niemcy już handlują bombami!

(o) *Lima* 28. 12 (PAT.) Z Arica donoszą, *że statek niemiecki przywiózł tam 650 pak zawierających bomby* dla armji boliwijskiej oraz ładunek gazoliny dla motorów

Głodówka więźniów komunistycznych we Francji

Paryż, 28. 12 (PAT). 18 komunistów, skazanych ostatnio na karę więzienia rozpoczęło głodówkę. Przewidziane jest sztuczne odżywianie więźniów.

W 2 godziny z Berlina do Amsterdamu

Hamburg 23. 12. (PAT). Nie ucichły jeszcze dyskusje nad przeprowadzonemi próbami błyskawicznego wozu motorowego, który będzie przebiegał drogę Hamburg — Berlin (287 km.) w 143 minutach, a już omawiane są nowe plany szybkich lotów. Bremeńska „Weser Ztg" ogłasza rewelacyjny wywiad z dyrektorem Lufthansy Milchem. W najbliższym czasie zbudowane zostaną samoloty tak doskonale aerodynamicznie skonstruowane, że umożliwią średnią szybkość lotu ok. 300 km. na godz. To znaczy, że z Berlina np. będzie można dostać się w ciągu 2 godzin do Kopenhagi, Amsterdamu, Pragi lub Wiednia.

60 kilometrowa chmura szarańczy w Argentynie

Formosa 28. 12. (PAT). Okolicę rzeki Vermeio w północnej części kraju nawiedziła plaga szarańczy. Chmury szarańczy dochodzą długości 60 km. Szarańcza grozi ruiną zbiorom bawełny i tytoniu. Wśród rolników okolic, nawiedzonych plagą powstała prawdziwa panika

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekscie . . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej . . . . 15 fen.
. . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściągeniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach. Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki". „Dzień Kaszubski" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3 — zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 za miesięcznie 3,09 zł